

OBWÓD KALININGRADZKI

Przegląd faktów, Wydarzeń, Opinii

9

(145)

BIULETYN TOWARZYSTWA NAUKOWEGO I OŚRODKA BADAŃ NAUKOWYCH
im. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO W OLSZTYNIE

WRZESIEŃ
2006

OD REDAKCJI

Przyjazd do Kaliningradu prezydenta FR Władimira Putina i patriarchy Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej Aleksija II, wraz z towarzyszącym mu metropolitą Smoleńskim i Kaliningradzkim Kiryłem II, stanowił zwieńczenie obchodów 60-lecia Obwodu Kaliningradzkiego FR. W trakcie tej dwudniowej wizyty wypowiedziano wiele znaczących słów i uczyniono wiele symbolicznych gestów. Patriarcha Aleksij II dokonał wyświęcenia Soboru Katedralnego, odwiedził wiele innych cerkwi, a także obiektów kulturalnych, uhonorował miejscowych donatorów. W wielu wypowiedziach patriarcha Aleksij II podnosił znaczenie prawosławia w życiu społecznym i państwowym. Prezydent Putin przyłączył się do nadziei patriarchy, że wzrastająca obecność prawosławia w Kaliningradzie „to jeszcze jeden krok ku odrodzeniu kultury duchowej narodu”.

29 sierpnia br. gubernator Boos przedstawił oficjalną część swej rozmowy z prezydentem Putinem w Soczi, m.in. dotyczącą gazyfikacji obwodu, tranzytu towarowego przez terytorium Litwy, taryf kolejowych i komunikacji promowej. W trakcie wizyty prezydenta Putina w obwodzie doszło do uruchomienia, nadal eksperymentalnej, kolejowo-towarowej linii promowej Ust'-Ługa – Bałtijsk – porty Niemiec, decyzja o budowie której zapadła już w 2002 r. I choć minister obrony S. Iwanow zapewniał, że prom „Bałtijsk”, obsługujący tę linię, może zabrać jednorazowo „cały eszelon wojskowy”, to przedstawiciele miejscowego biznesu nie widzą podstaw, by w tej przeprawie widzieć alternatywną drogę kaliningradzkiego transportu międzynarodowego. Ponadto minister transportu I. Lewitin potwierdził, że nakłady inwestycyjne na linię promową zwrócić się, po doprowadzeniu przeprawy do portów niemieckich, dopiero po 11 latach. Z polecenia Putina podjęto decyzję o rekonstrukcji infrastruktury transportowej regionu, wraz z budową nowego portu głębokowodnego w Bałtijsku (projekt ten powraca od kilku lat w różnych postaciach), który ma przejąć gros regionalnych ładunków morskich. Prezydent Putin był zadowolony ze stanu wdrażania projektów narodowych i ogólnej sytuacji społeczno-gospodarczej obwodu. Obiecał regionowi dodatkowe wsparcie finansowe centrum federalnego i niemal od ręki podjął decyzję o uruchomieniu dodatkowych środków

W NUMERZE: *Sytuacja społeczno-polityczna 3–12; Partie, organizacje społeczne, 13–15; Duma Obwodowa i rady samorządowe 16–18; Administracja państwowa i samorządowa 18–20; Życia FB i Straży Granicznej FSB 21–22; Bezpieczeństwo publiczne 23–27; Kultura, nauka, ochrona zdrowia 27–31; Gospodarka Obwodu 31–41; Kaliningrad—świat 41–46; Kaliningrad—Niemcy 46–48; Kaliningrad—Polska 49–54; Kaliningrad—Litwa 54–56; Kaliningrad—Białoruś 56–57.*

na rekonstrukcję zamku królewskiego w Kaliningradzie. Już po zakończeniu wizyty w regionie prezydent Putin rozmawiał z prezesem „Gazpromu” Aleksiejem Millerem w sprawie ewentualnego zbudowania odnogi Gazociągu Północnoeuropejskiego do Kaliningradu. Pojawiła się też, niepotwierdzona na razie, informacja o poszukiwaniu miejsca pod nową rezydencję prezydencką właśnie w obwodzie.

Coraz wyraźniejszy związek widać między programem dobrowolnych przesiedleń do Obwodu a jego złą sytuacją demograficzną. Zmniejsza się liczba ludności obwodu i nie polepsza jej sytuacja zdrowotna. Rośnie liczba zachorowań na AIDS i skala narkomanii, a dostępne środki finansowe są niewystarczające na leczenie i profilaktykę. Skorygowano plany przesiedleń: o ile wcześniej szacowano liczbę przesiedleńców na 430 tys. w ciągu 5 lat, to obecnie gubernator mówi o liczbie 300 tys. osób, zaś lokalny rząd otrzymał zaledwie 596 zapytań od osób chcących przesiedlić się do obwodu. O ile miasto Kaliningrad cierpi na brak kwalifikowanych rąk do pracy, to nadal brakuje miejsc pracy we wschodniej części obwodu, do niedawna uważanej za jego strefę przemysłową.

Kaliningrad, według danych miejscowego biura wparcia TACIS, uzyskał dotąd pomoc konsultacyjną i finansową na kwotę 34,5 mln euro. W realizacji jest 15 projektów na kwotę 16 mln euro, a w najbliższych latach należy oczekiwać wsparcia w kwocie około 30 mln euro. Jednak w związku ze świetną sytuacją gospodarczą Rosji należy spodziewać się w roku przyszłym ograniczenia wsparcia jedynie do projektów konsultacyjnych.

Nie wszystkie projekty europejskie w Kaliningradzie prowadzone są należycie, czego przykładem są pożyczki z EBOR i Północnego Banku Inwestycyjnego „Nordic” na „przebudowę systemu zaopatrzenia w wodę i ochronę środowiska naturalnego miasta Kaliningrad”. Skandynawskie zainteresowanie Kaliningradem znalazło potwierdzenie w postaci uruchomienia biura informacyjnego Rady Ministrów Państw Nordyckich, kierowanego przez konsula honorowego Danii Arne Grove’go, a także przez zapowiedź inwestycji w północno-zachodniej Rosji przez koncern „Neste”.

Strona niemiecka zaznaczyła swoją obecność w czasie wizyty prezydenta Putina w regionie, będąc zainteresowana uruchomieniem linii promowej (samochodowo-kolejowej), a także nowymi inwestycjami w całej Rosji. Przedstawiciele Landtagu Schleswig-Holstein w rozmowach w Kaliningradzie podjęli problem wiz dla obywateli rosyjskich. Odbyło się też posiedzenie grupy przyjaciół Rady Federacji FR i Bundesratu, poświęcone idei Kaliningradu jako regionu pilotażowego w stosunkach Niemiec i Rosji.

W stosunkach z Polską dominowały w lokalnej prasie sprawy związane z rekonstrukcją przejść granicznych, zatorami na granicy w związku z nowymi rosyjskimi opłatami na wwoz używanych samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych do obwodu, działaniami w ramach Euroregionu Bałtyk. Przy tej okazji deklarowano, iż swobodna żegluga przez Zalew Wiślany jest równie ważna dla Elbląga jak i Kaliningradu, choć bez przywołania oficjalnego stanowiska władz obwodowych i federalnych. Gra nerwów między Litwą a Rosją w sprawie Możejek zyskała nowy wymiar, nie tylko poprzez aktywność polską w sprawie zakupu tej rafinerii, ale także w związku z rozmowami w sprawie ujednoczenia systemów energetycznych Polski i Litwy, oraz nowymi planami „Jantarenergo”, „Gazpromu” i „Lukoilu” budowy swej obecności w tej części Europy.

Sytuacja społeczno-polityczna

Obchody 60-lecia Obwodu Kaliningradzkiego dobiegły końca

Kulminacja obchodów przypadła na sobotę 9 i niedzielę 10 września br., kiedy to do obwodu przybyli prezydent Rosji Władimir Putin i patriarcha Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej Aleksij II oraz liczni goście zagraniczni i z regionów rosyjskich. Przyjazdowi prezydenta towarzyszyły nadzwyczajne środki ochrony, wdrożone już w pierwszych dniach września (*zob. Bezpieczeństwo publiczne*). Przeniesienie najważniejszych imprez jubileuszowych z początku kwietnia br. (utworzenie Obwodu Kenigsberskiego) na wrzesień związane było m.in. z pracami budowlanymi w porcie w Bałtysku i w samym centrum Kaliningradu. W pierwszym przypadku przygotowano się do otwarcia kolejowej towarowej przeprawy promowej Ust'-Ługa-Bałtysk, a w drugim – kończono najważniejsze prace w Soborze Katedralnym pod wezwaniem Chrystusa Zbawiciela (w czasie ubiegłorocznego jubileuszu miasta Kaliningrad w świątyni już dokonano obrzędu małego poświęcenia). Ponadto decyzja o przyjeździe prezydenta Putina była niepewna niemal do końca sierpnia. „I jeżeli szef państwa odwiedzał Obwód Kaliningradzki już nie jeden raz, to do przygotowania wizyty Patriarchy Moskiewskiego i Calej Rosji wszyscy odnosili się z wielką tremą” – wyjaśniała „Kaliningradzka Prawda”. Była to bowiem pierwsza wizyta patriarchy w najbardziej ateistycznym do niedawna regionie kraju. Prawosławie w obwodzie „pojawiło się” nieco ponad dwadzieścia lat temu.

Patriarcha przyleciał do Kaliningradu, jedną dobę wcześniej niż prezydent i spędził w obwodzie dwa dni. Na lotnisku Chrabrowo koło Kaliningradu powitał go gubernator Gieorgij Boos i zastępca pełnomocnego przedstawiciela prezydenta w Północno-Zachodnim Okręgu Federalnym Aleksandr Dacyszyn. Chór cerkiewny wykonał pieśń „Zbaw, Panie Boże, lud Twój”, zaś orkiestra Kaliningradzkiego Instytutu Granicznego FSB FR odegrała najpierw hymn państwowy Rosji, a następnie marsz wojskowy.

Patriarcha Aleksij II powiedział dziennikarzom w czasie krótkiej rozmowy: «Wielu ludzi w Obwodzie Kaliningradzkim jest odciętych od bezpośredniej komunikacji z tymi, którzy znajdują się na pozostałym terytorium Rosji. Każdy przyjazd i świeckich, i duchownych osób – to wsparcie ludności». Następnie udał się do Klasztoru Żeńskiego pod wezwaniem Świętego Nikołaja. Towarzyszący patriarsze metropolita Smoleński i Kaliningradzki Kirył przypomniał, że klasztor i cerkiew pod tym samym wezwaniem powstały w 1985 roku dzięki staraniom zwykłych kaliningradczyków w wyniku odbudowy dawnego kościoła katolickiego. Była to pierwsza świątynia prawosławna na rosyjskim zachodzie. Metropolita wręczył patriarsze berło biskupie, wykonane z bursztynu i wspaniale rzeźbione. Aleksij II, który obchodził niedawno 45-lecie swej posługi biskupiej, berło przyjął i sam przekazał klasztorowi w darze krzyż z napisem pamiątkowym.

Nieco później gubernator Boos i metropolita Kirył w obecności patriarchy Aleksija II podpisali umowę o współpracy duchowo-moralnej. Po odpoczynku w rezydencji biskupiej na ulicy Puszkina patriarcha odwiedził będące w budowie cerkiew apostoła Andrieja Pierwozwanego, cerkiew wielebnego Gierasima Bołdinskiego, będącą w odbudowie poniemiecką katedrę na wyspie w centrum miasta i muzeum „Brama Królewska”. Wieczorem 9 września Aleksij II odprawił mszę w Soborze Krestowozdwiżenskim, a później razem z biskupami wyjechał do Swietłogorska – tam w restauracji hotelu „Ruś” oczekiwali na niego lokalni politycy, by wspólnie spożyć kolację.

Gdy patriarcha zapoznawał się ze świątyniami i zwiedzał Kaliningrad, w mieście odbywały się imprezy jubileuszowe, i to bardziej oficjalne, niż w czasie ubiegłorocznego 750-lecia. Rano w Muzeum Oceanu Światowego gubernator podejmował gości – delegacje rosyjskie i zagraniczne, łącznie około 250 osób. Najliczniejsze delegacje zagraniczne przybyły z Litwy, Polski i Białorusi. Reprezentowane były wszystkie regiony zagraniczne i rosyjskie współpracujące z obwodem, a w uroczystościach wzięli także udział szefowie placówek dyplomatycznych akredytowanych w Moskwie i Sankt Petersburgu. Obecni byli także goście z dalekiej Korei Południowej oraz Gwatemali. «Jesteśmy zachodnim regionem Rosji. Bramą między Rosją i krajami europejskimi. Jesteśmy regionem słonecznego bursztynu, wywołujących wstrząsające wrażenie plaż, niezamarzającego morza – oświadczył gubernator Boos w słowie powitalnym do zgromadzonych. – Ale najważniejsze – jesteśmy regionem, w którym mieszkają ludzie zawsze cieszący się z gości». Po krótkim przedstawieniu historii regionu, Boos pozdrowił wszystkich z okazji święta i wręczył gościom medale pamiątkowe, wydane z okazji 60-lecia obwodu. «Narody nasze nie zdołają sięgnąć wyżyn, jeżeli my z wami nie będziemy przyjaźnić się» – powiedział gubernator, wznosząc toast.

Po porannym przyjęciu goście zwiedzili Muzeum Bursztynu i Muzeum Historyczno-Artystyczne, a następnie każda z delegacji realizowała przewidziany dla niej program. Wieczorem – znów przyjęcie z okazji jubileuszu obwodu, ale już bardziej masowe. W Obwodowym Teatrze Dramatycznym goście i zaproszonych kaliningradczyków podejmowali wicepremier Jurij Szalimow i przewodniczący Dumy Obwodowej Siergiej Bułyczziow.

W niedzielę 10 września już od samego rana jedni kaliningradzycy modlili się, inni protestowali. Już od świtu setki ludzi zaczęły gromadzić się na Placu Zwycięstwa w oczekiwaniu na poświęcenie przez patriarchę głównej świątyni prawosławnej obwodu – Soboru Katedralnego pod wezwaniem Chrystusa Zbawiciela. Obok merostwa zebrali się na znak protestu niezadowoleni udziałowcy Spółki Akcyjnej „Kaliningradzylstroj”, chcący poskarżyć się prezydentowi na swoją poniewierkę. Nie doczekali się – patroli milicyjne sprawnie ich „zwinęły” i wywiozły z placu. Według przedstawicieli administracji miejskiej, akcja protestu zorganizowana została bez zezwolenia. Niektórzy z protestujących zostali poturbowani przez milicjantów i trafili do szpitala. Prokurator Rejonu Centralnego Kaliningra-

du obiecał zająć się incydemem i ustalić, kto wydał polecenie do zatrzymania protestujących i kto ich zatrzymywał.

Z okazji poświęcenia soboru do Kaliningradu przybył członek Rady ds. Polityki Zagranicznej RFN Aleksandr Rahr, rodzina którego ma bezpośredni związek z tą świątynią. Jego ojciec Gleb Rahr pomógł Eparchii Kaliningradzkiej Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej w odzyskaniu unikalnego ikonostasu polowego, który w czasie wojny został wywieziony z Königsberga, a później znalazł się w Hamburgu.

Patriarcha przybył na miejsce uroczystości około godziny dziewiętej rano. Ceremonia poświęcenia soboru trwała prawie pięć godzin. Mdlejących ze zmęczenia wyprowadzano pod ręce na świeże powietrze. Pod koniec uroczystości do świątyni przybył prezydent Władimir Putin. Przy schodach soboru spotkał go metropolita Kirył, który w czasie oczekiwania na przybycie prezydenta udzielał zebranych żartobliwych instrukcji: «Gdy przyjedzie prezydent, to po błogosławieństwo do niego podchodzić nie trzeba».

W świątyni prezydent Putin powiedział: «Dzisiaj ma miejsce świetlane, wielkie, radosne wydarzenie. Przy czym nie tylko dla Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej i regionu, ale i dla Rosji. Jest to jeszcze jeden krok ku odrodzeniu kultury duchowej narodu». Wyraził on także przekonanie, że poświęcony Sobór Katedralny stanie się nie tylko ważnym miejscem dla prawosławnych obwodu, ale także przeobrazi się w ośrodek duchowy, który będzie przyczyniać się do przyjaźni i współdziałania w całym regionie bałtyckim.

Następnie Władimir Putin udał się do Bałtyjska, gdzie wziął udział w otwarciu nowej linii promowej. Po drodze zatrzymał się w rozbudowującej się wciąż dzielnicy „Selma”, żeby sprawdzić, jak przebiega budowa mieszkań dla rodzin wojskowych. Prezydentowi towarzyszył gubernator Boos, zapewniając, że z budownictwem mieszkań dla wojska wszystko jest w porządku. Putin polecił zatrzymać się obok świeżo zbudowanego bloku wielokondygnacyjnego i zapytał, czy tu już ktoś mieszka. Zaskoczył tym i gubernatora, i swoich pomocników, którzy nie mieli tego bloku „w planie” i szybko pobiegli szukać nowych mieszkańców w na wpół zamieszkałym domu. Sytuację uratował wicepremier i minister obrony Siergiej Iwanow, który dostrzegł w pobliżu chłopców uganiających się za piłką i zaczął z nimi rozmawiać. Prezydent zainteresował się rozmową i też podszedł do dzieci. Stopniowo do wysokich gości zaczęli podchodzić także rodzice. Prezydent z rozmowy z nimi dowiedział się, że w pobliżu nie ma boiska sportowego dla dzieci, przedszkola, szpitala i szkoły. Szef państwa zapewnił, że wszystko to będzie, ponieważ za obiekty socjalne odpowiada region, i prosił gubernatora, by o tym nie zapomnieli. Po wizycie w jednym z mieszkań prezydent udał się w podróż do Bałtyjska.

A tam na niego czekali już politycy, nie tylko rosyjscy, ale i zagraniczni. Specjalnie przyjechał szef kolei żelaznych Niemiec Hartmuth Mehdorn, jako że prom w przyszłości będzie zawijać do portu tego kraju w Sassnitz. Prom przybył

do Bałtyjska dzień wcześniej. Z Ust'-Ługa w Obwodzie Leningradzkim wypłynął 7 września wieczorem, przewożąc także ładunki wojskowe – dwadzieścia cystern kolejowych z mazutem dla okrętów, statków i kotłowni Floty Bałtyckiej i cztery samochody „Ural” dla jednostek wojskowych. W służbie prasowej Floty Bałtyckiej poinformowano, że «przewóz na promie jest tańszy od standardowych dostaw ładem o 20%». Rejsem powrotnym do Ust'-Ługa wysłano do remontu samobieżne działa artyleryjskie, a także 40 wagonów ze sprzętem gospodarstwa domowego i artykułami spożywczymi. W obecności prezydenta kraju wszystkim, którzy chcieli, zademonstrowano, że Rosja gotowa jest do samodzielnego zapewnienia dostaw ładunków do obwodu, i że obwód w blokadzie nie pozostanie. W każdym bądź razie Władimir Putin z tego powodu stwierdził: «Mowa jest nie tylko o zapewnieniu bezpieczeństwa narodowego, bezpieczeństwa transportowego, co najmniej, ale i o nowych możliwościach, które powstają we współpracy z sąsiadami, partnerami – Litwą, Niemcami, Białorusią».

Na pokładzie innego promu pasażersko-towarowego – „Georg Ots”, który przycumował do pomostu terminalu w Bałtyjsku, prezydent Putin porozmawiał z gubernatorem Boosem w cztery oczy. Ale przedtem oni na krótko spotkali się z dziennikarzami. «W Obwodzie Kaliningradzkim dynamicznie rozwija się infrastruktura – zauważył prezydent. – Potwierdzenie tego dopiero co widzieliśmy. Otwierają się nowe możliwości w zakresie rozwiązania wielu zadań, w tym także w sferze bezpieczeństwa narodowego i w sferze socjalnej. Na ile mi wiadomo, zdołaliście zwiększyć wpływy podatkowe półtorakrotnie. A to są dodatkowe środki do budżetu».

Oprócz spotkania z gubernatorem, Putin przeprowadził także naradę poświęconą rozwojowi obwodu, na której m.in., postanowiono, że infrastrukturę portową regionu należy reorganizować. Na przykład, należy zbudować dodatkową odnogę kolejową (tak zwaną „obwodnicę”) wokół Kaliningradu. Odpowiedzialnym za tę reorganizację szef państwa wyznaczył wicepremiera Iwanowa. W podsumowaniu narady Putin oświadczył: «Dla nas infrastruktura transportowa całego północnego zachodu, a Kaliningradu w szczególności, ma ogromne znaczenie. Szczególnie uwzględniając położenie enklawowe regionu i to, że jest on – forpoczta kontaktów z naszymi sąsiadami w Europie».

Szef państwa niedwuznacznie i kilkakrotnie podkreślił – obwód jest potrzebny i ważny dla Rosji. O tym samym mówił także, w niedzielę 10 września, patriarcha Aleksij II: «Kaliningrad – miejsce szczególne. Forpoczta zachodnia. Od tej chwili przyjeżdżający zza granicy będą widzieć, jak rozwija się tu prawosławie» – powiedział, dodając, że «podobnie do tego, jak połączy prom kolejowy, tak i nowa świątynia połączy Rosję i Kaliningrad».

Prezydent, który w trakcie wizyty wydał szereg poleceń w zakresie rozwoju obwodu, i patriarcha, który po raz pierwszy odwiedził region, odlecieli do stolicy tego samego dnia. Nie pozostali ani na wieczorowym koncercie galowym obok Domu Rad, ani na rozpoczynającym się o 23.45 fajerwerku.

Relację tę oparliśmy na artykule „*Dwa w jednym*” (KP, nr 170 z 12 IX) autorstwa Wadima Smirnowa, Władimira Sazonowa, Andrieja Zabelkina i Dmitrija Siroczenko.

Uwagze polecamy także następujące artykuły:

- „*Co pokażą prezydentowi?*”, K-d, 2006, nr 34 z 29 VIII–4 IX;
- „*Putin przyjedzie!*”, KP w K, nr 130 z 5 IX; www.kaliningrad.kp.ru z 5 IX 2006;
- „*A to obwód śpiewał i tańczył...*”, A i F-K, 2006, nr 36 z 6–12 IX;
- „*Główny gość na jubileuszu. Prezydenta Putina oczekują przeprawa promowa i sobór Chrystusa Zbawiciela*”, KP, 2006, nr 166 z 6 IX;
- „*Fantazja na dzwony. Główne uroczystości jubileuszowe odbędą się w niedzielę*”, RG, 2006, nr 198 z 7 IX;
- „*Defilada odwołana. W ochronie porządku w czasie święta będzie zaangażowanych ponad trzy tysiące milicjantów*”, RG, 2006, nr 198 z 7 IX;
- „*Czego Pan (-i) oczekuje od wizyty Prezydenta?*” [Przed przyjazdem Władimira Putina korespondenci „Zapadnoj Rossii” zapytali przedstawicieli kaliningradzkiej elity politycznej i biznesowej o to, czego oni oczekują od wizyty szefa państwa], www.westrus.ru z 7 IX 2006;
- „*Uczestnicy pikiety zrywali szlify i czapki z daszkiem*”, KPwK, 132-t/36 z 7–14 IX;
- „*Odezwa do prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Władimirowicza Putina*” [Odezwa opublikowana na łamach tygodnika „Tridiewiatyj Region”, która wzywa prezydenta i władze federalne do ostatecznego określenia ich stosunku do obwodu, z uwzględnieniem wszystkich specjalistycznych warunków jego istnienia i postępowania zgodnie z tym określeniem nieustannie i nieugięcie], TR, 2006, nr 35 z 8–14 IX;
- „*Majestatycznie zadzwonią dzwony*”, KP, 2006, nr 169 z 9 IX;
- „*Rozpoczęła się pierwsza wizyta Aleksija II w Obwodzie Kaliningradzkim*”, www.regnum.ru z 9 IX 2006;
- „*Władimir Putin przybył do Kaliningradu i udaje się do świątyni Chrystusa Zbawiciela*”, www.regnum.ru z 10 IX; www.rosbalt.ru z 10 IX 2006;
- *Putin: „Sobór Chrystusa Zbawiciela w Kaliningradzie stanie się ośrodkiem duchowym w całym Regionie Bałtyckim*”, www.regnum.ru z 10 IX; www.rosbalt.ru z 10 IX 2006;
- „*Sobór Katedralny Chrystusa Zbawiciela w Kaliningradzie – «chlubą tego miasta»: Aleksij II*”, www.regnum.ru z 10 IX 2006;
- „*W Kaliningradzie Patriarcha odznaczył orderami szefa Ministerstwa Rozwoju Ekonomicznego i Handlu, mera i gubernatora*”, [Zwierzchnik Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej wręczył order cerkiewny Świętego Dostojnego Daniła Moskiewskiego Germanowi Grefowi, Giorgijowi Boosowi, Aleksandrowi Dacyszynowi i Jurijowi Sawience za zasługi wobec cerkwi i pomoc w budowie Soboru Katedralnego Chrystusa Zbawiciela, „który [sobór] jest świadectwem odrodzenia duchowego, symbolem jedności narodu i obliczem państwowości rosyjskiej na zachodzie jej granic”], www.rosbalt.ru z 10 IX;
- *Frołow: „Putin wygłosił jedno z ważniejszych przemówień programowych*” [Opinia sekretarza prasowego Związku Obywateli Prawosławnych Kiriłła Frotowa na temat

przemówienia prezydenta Putina w czasie poświęcenia soboru], www.rosbalt.ru z 11 IX 2006;

– „*Ten długi, długi dzień...*” [Relacja Iriny Klimowicz z przebiegu uroczystości jubileuszowych w dniu 10 września br.], KP, 2006, nr 170 z 12 IX;

– „*Zobaczyć Putina i umrzeć. Świątynię Chrystusa Zbawiciela poświęcił Jego Świątobliwość patriarcha Moskiewski i całej Rusi Aleksij II*” [Relacja z przebiegu wizyty w Kaliningradzie patriarchy Aleksija II, uroczystości poświęcenia przez niego soboru, a także krótkiej, bo jedynie 15-minutowej wizyty w soborze prezydenta Putina], K-d, 2006, nr 36 z 12–18 IX;

– „*Kaliningradzka jesień patriarchy*” [Szczegółowa relacja z przebiegu uroczystości poświęcenia cerkwi przez Aleksija II], G-n, 2006, nr 93–94 z 14–20 IX;

– „*Jesteśmy częścią wielkiej prawosławnej Rosji*”, „Kaliningradzkiej Agrarij”, 2006, nr 17 z 15 IX.

„Migrantów będzie mniej”

Informowaliśmy już, że zgodnie z dekretem prezydenta Rosji o wspieraniu dobrowolnego przesiedlenia do Federacji Rosyjskiej rodaków zamieszkałych zagranicą, Obwód Kaliningradzki zaliczony został do regionów priorytetowych w sprawie migracji. Zakładano, że w pierwszej kolejności do tego obwodu przyjadą rodacy z krajów Bałtii. Okazuje się, że będzie ich mniej, niż dotychczas przewidywano. Gubernator Gieorgij Boos skomentował to następująco: „Wcześniej planowano, że w ciągu dziesięciu lat obwód przyjmie czterysta trzydzieści pięć tysięcy przesiedleńców. Teraz zaś ta liczba obniżona została do trzystu tysięcy. W przyszłym roku oczekujemy, że do nas przeprowadzi się około dziesięciu tysięcy osób”. Według słów gubernatora, stosowny program migracyjny przedłożony został 1 września br. przez rząd obwodowy rządowi federalnemu. Gubernator nie zgodził się przy tym z wynikami ostatnich badań socjologicznych, które mówiły o tym, że większość kaliningradczyków obawia się nadchodzącej „wędrownki ludów”. Zdaniem gubernatora, „w swoich badaniach socjologowie opierają się nie na danych statystycznych i ekonomicznych, a na tym, co krąży – myślach, obawach, pogłoskach, nastrojach”. „Zwracam się do wszystkich – nie trzeba bać się! W naszym obwodzie miejsca wystarczy dla wszystkich” – podkreślił G. Boos.

Gubernator przyznał jednak, że w regionie istnieje poważny deficyt miejsc pracy. Najgorzej jest na wschodzie obwodu, który tradycyjnie uważany był za strefę przemysłową. W okresie najbliższych dwóch lat sytuację uda się poprawić, gdyż w Gusiewie, Krasnoznamiensku, Czerniachowsku uruchamiane są duże projekty inwestycyjne, każdy z których da kilkaset miejsc pracy.

Optymizmu gubernatora nadal nie podzielają nie tylko socjologowie, ale i dziennikarze. Uważają bowiem, że do rozwiązania pozostaje wiele problemów. Na dłuższą metę problemu braku mieszkań nie rozwiążą dwa planowane ośrodki przesiedleńcze – w rejonie ozierskim (na bazie byłego ośrodka szkoleniowego straży gra-

nicznej) i w rejonie bagrationowskim. Ośrodki te mają na krótko przyjmować przesiedleńców, głównie celem rejestracji czasowej migrantów.

6 września minister gospodarki obwodu Feliks Łapin poinformował, że rząd obwodowy otrzymał 596 zapytań od osób chcących przesiedlić się do obwodu. Około połowy z nich wpłynęło od osób zamieszkałych w krajach WNP, Bałtii i Niemiec. Pozostałe zgłoszenia – z innych regionów Rosji. Jednak zgodnie z programem państwowym, ulgi na przejazd mieć będą tylko przesiedleńcy z zagranicy, dla pozostałych rząd obwodowy gotów jest udzielić pomocy jedynie w otrzymaniu niezbędnej informacji o regionie. W tym celu komisja międzyresortowa do spraw przesiedlenia przygotowała już zestaw dokumentów dla wszystkich kategorii osób, pragnących osiedlić się w Obwodzie. Dokumenty informują na jakie specjalności istnieje zapotrzebowanie w regionie, ile kosztują mieszkania na rynku budowlanym i wtórnym, jaka jest sytuacja w zakresie szkolnictwa i opieki nad dzieckiem, itd. Takie pakiety wysłano już od 173 rodzin.

TR, nr 33 z 25–31 VIII, nr 37 z 22–28 IX; KP, nr 165 z 5 IX, nr 167 z 7 IX; www.kaliningradka.ru z 5 i 27 IX; www.kaliningrad.ru z 6 i 25 IX; AiF-K, nr 36 z 6–12 IX; www.knia.ru z 6 IX; RG, nr 200 z 8 IX 2006.

„Kaliningradzka Prawda” po raz trzeci w ciągu roku zmieniła redaktora naczelnego”.

Rada Dyrektorów [Rada Nadzorcza] SA „Kaliningradzkaja Prawda” zatwierdziła 4 września na stanowisku redaktora naczelnego gazety o tej samej nazwie Damira Batyszyna, dotychczasowego zastępcę redaktora naczelnego. Jego kandydaturę zgłosił dyrektor generalny wydawnictwa Igor Nikonow. Damir Batyszyn zastąpił na stanowisku redaktora naczelnego najstarszej gazety obwodu Lilię Łagutinę, mianowaną na to stanowisko w czerwcu bieżącego roku. Łagutina – była specjalistka ds. łączności ze społeczeństwem Kompleksu Architektury Rządu Moskwy – zmieniła pełniące obowiązki redaktora naczelnego „KP”, byłego szefa holdingu petersburskiego „Bałycka Media-Grupa” Jurija Woronienkowa. Woronienkow, z kolei, przyszedł na zmianę zwolnionej ze stanowiska redaktora naczelnego Tamarze Zamiatinej. Zerwanie kontraktu z Zamiatiną poprzedził skandal wokół publikacji o zakupie 20 mieszkań służbowych dla wysokich urzędników rządu gubernatora Georgija Boosa. Zapowiedziany wcześniej materiał został zdjęty rozporządzeniem Igora Nikonowa, zaś Zamiatina została obwiniona o „brak profesjonalizmu w budowaniu polityki z władzą obwodową” – i powróciła do Moskwy.

Damir Batyszyn zajmował wcześniej stanowisko dyrektora generalnego Spółki z o.o. „Dom Wydawniczy Media-Prestiz”, wydającego gazetę „Moskiewski Komsomolec” w Astrachaniu” i redaktora gazety „Jest Decyzja! Astrachan’”. W 2003 roku wobec kierownictwa wydawnictwa „Media-Prestiz” prokuratura Obwodu Astrachańskiego wszczęła sprawę karną o oszczerstwo. Przyczyną stał się

fakt publikacji w „MK” w Astrachaniu” serii artykułów o przewodniczącym Sądu Obwodowego Żumabaju Ramazanowie.

Przedstawiając kandydaturę Batyszyna, Igor Nikonow oświadczył: „Więcej Waregów – redaktorów naczelnych nie będzie!”

www.kaliningrad.ru z 5 IX 2006.

„W Kaliningradzie ujrzały światło dzienne bajki o Boosie” – ale dopiero po zwolnieniu z aresztu urzędu celnego

Kaliningradzki Urząd Celny zatrzymał w pierwszych dniach września cały nakład (1400 egzemplarzy) książki humorystycznej o gubernatorze obwodu Gieorgiju Boosie pod tytułem: „*Giorgij Walentinowicz czyli Kilka opowieści z życia gubernatora raju bursztynowo-rokitnikowego*”. Według informacji redaktora wydawnictwa i korespondenta własnego gazety „Izwestija” w Kaliningradzie Ilii Stułowa, w nocy 2 września zbiór opowiadań ironicznych o Gieorgiju Boosie, wydany na Litwie, przekroczył granicę obwodu, jednak został zatrzymany przez funkcjonariuszy operacyjnych posterunku celnego w Sowietsku, a następnie dostarczony do Kaliningradu do magazynu tymczasowego przechowania.

Opowieści o „gubernatorze raju bursztynowo-rokitnikowego” (na wzór znanego serialu Maksima Kononienki o prezydencie Putinie „*Władimir Władimirowicz*” ukazały się w ciągu roku w tygodniku „Tridiewiatyj Region”. Według słów Stułowa, pieniądze na ten „przygodowy i absolutnie apolityczny projekt” dawało kilku urzędników i biznesmenów obwodu, jednak publicznie przyznali się do sponsorowania książki jedynie deputowani Dumy Obwodowej Vitautas Łopata i Jurij Szytikow. Autorzy książki humorystycznej „*Giorgij Walentinowicz*” uważają, że zdrowa krytyka potrzebna jest w każdym społeczeństwie i odrzucają oskarżenia o opozycyjność wobec władzy obwodu.

Po wyjaśnieniach wydawcy celnicy kaliningradzcy wycofali się ze swoich pretensji i już niebawem autorzy książki zamierzają zająć się jej sprzedażą w księgarniach i kioskach gazetowych – wyjaśnił Stułow.

www.knia.ru z 4 IX; www.annnews.ru z 5 IX; TR, nr 35 z 8–14 IX 2006.

„Granice wielu miast i osad wiejskich obwodu zmieniają się”

Jednostki municypalne (samorządowe) obwodu niebawem znajdą się na progu kolejnych wyborów. Na konferencji prasowej gubernator G. Boos poinformował, że władze obwodu zamierzają zmienić strukturę wielu rejonów, chcąc tym samym doprowadzić mapę administracyjną regionu do zgodności z głośną i niedawno zmienioną ustawą federalną Nr 131 o samorządzie lokalnym. „Powinniśmy ustalić granice posielenij [jednostek samorządowych pierwszego stopnia] z uwzględnieniem perspektyw ich rozwoju. Jeżeli mówimy o perspektywach rozwoju Kaliningradu, a to nie odpowiada granicom miasta Kaliningrad, należy szukać innych granic miasta. Czy będą zachodzić zmiany, które prowadzą do wyborów – będą. Proponujemy teraz szefom rejonów, by oni przyjrzeni się i dali

swoje propozycje, później zbierzemy się i wszystko rozważymy” – powiedział gubernator.

Na razie przewidziane przez ustawę okręgi miejskie i wiejskie [ros. sielskije posielenija] istnieją tylko w granicach trzech rejonów – gwardiejskiego, prawdinskiego i zielonogradskiego. W Gwardiejsku nawet zaczęto już rozgraniczać własność między administracjami samorządowymi pierwszego stopnia.

Według Boosa, w najbliższym czasie granice wielu miast i osad wiejskich ulegną zmianom. Najważniejsze – żeby status odpowiadał układowi historycznemu. Na przykład, Jantarnyj, Zielonogradsk, Swietłogorsk i Pionierskij chcą połączyć w jeden rejon. Ze wspólnym systemem wykorzystania i zarządzania jako strefy sanatoryjnej. Zmiany są także przygotowywane i w samym Kaliningradzie.

www.kaliningrad.ru z 13 IX; TR, nr 37 z 22–28 IX;

„Nowyj Kónigsberg-Eurorubel”, nr 2 z 18 IX–2 X 2006.

„Do boju idą dyrektorzy” – w wyborach

Wyznaczone na 8 października br. wybory uzupełniające do Dumy Obwodowej (okręg jednomandatowy Nr 4, obejmujący miasto Bałtysk oraz część miasta Swietłyj i część rejonu zielonogradskiego), Rady Miejskiej Deputowanych Kaliningradu (6 okręgów jednomandatowych) oraz 9 innych okręgów miejskich i rejonów obwodu obfitowały, w niektórych okręgach wyborczych, w ostrą walkę polityczną.

Z relacji prasowych wynika, że niektórzy spośród kandydatów zwalcza ich przeciwników na wszelkie sposoby, nieraz nawet z naruszeniem prawa. W jednej z dzielnic Kaliningradu doszło do niecodziennego wydarzenia. Kandydat Aleksandr Dronow własnoręcznie przykuł się posiadаныmi kajdankami do krat w pomieszczeniu komendy rejonowej milicji na znak protestu przeciwko zatrzymaniu dwóch jego agitatorów w trakcie rozdawania ulotek. Uwolnił się sam dopiero po zwolnieniu swoich pomocników.

Cechą charakterystyczną tej kampanii wyborczej w Kaliningradzie jest to, że wśród kandydatów na deputowanych jest wielu przedsiębiorców. Swoje kandydatury zgłosiły 42 osoby (według innych źródeł – 45), zarejestrowano 38 kandydatów, wśród nich samych tylko dyrektorów generalnych jest 16 osób. Wielu z nich bierze udział w wyborach już nie pierwszy raz. Według słów przewodniczącego Komisji Wyborczej Obwodu Kaliningradzkiego Wasilija Ziubanowa, w ostatnim czasie kampanie wyborcze stały się czymś w rodzaju hobby dla oligarchów kaliningradzkich. Wcześniej wielcy biznesmeni w wyborach, naturalnie, też uczestniczyli, ale, finansując swoich protegowanych, woleli przy tym trzymać się w cieniu. W obecnym składzie Rady Miejskiej Kaliningradu około 80% stanowią „bogacze” lokalni z branży rozrywkowej, budowlanej, restauracyjnej i innych rodzajów biznesu, toteż wielu zasobnych kaliningradczyków opanowała zazdrość i do walki poszli sami dyrektorzy.

Prawo zezwala kandydatom na deputowanych rady miejskiej wydać na swoją kampanię wyborczą nie więcej niż 500 tysięcy rubli. Jednak w rzeczywistości wydatkuje się dwu- i trzykrotnie więcej. Półtora miliona rubli – w przybliżeniu tyle trzeba dzisiaj wydać, by zwyciężyć w wyborach. Komisja Wyborcza Obwodu Kaliningradzkiego stara się kontrolować wydatki kandydatów i może skreślić każdego z nich, jeżeli przekroczy limit wydatków chociażby o 5%. Kontrola ta jest jednak mało skuteczna, ponieważ obejmuje tylko wypłaty, które przeszły przez bank. Według słów Ziubanowa, na razie kandydaci reprezentujący środowisko biznesowe zachowywali się przyzwoicie.

Wśród 37 kandydatów w Kaliningradzie na 6 mandatów deputowanych są tylko cztery kobiety – lekarz, nauczycielka, menedżer i pracownik ośrodka informacyjnego. Średni wiek pretendentów –45 lat. Z ramienia partii politycznych swoich kandydatów do Rady Miejskiej Kaliningradu wystawiły tylko „Jedna Rosja”, KPFR i LDPR.

Wykazy zgłoszonych i zarejestrowanych kandydatów wraz z krótką charakterystyką każdego z nich opublikował tygodnik miejski „Grażdanin”.

TR, nr 33 z 21–31 VIII, nr 37 z 22–28 IX; G-n, nr 89/90 z 31 VIII–6 IX, nr 91/92 z 7–13 IX; IK, nr 24 z 31 VIII, nr 26 z 21 IX; KP, nr 174 z 16 IX, nr 175 z 19 IX;

www.kaliningradka.ru z 18 IX 2006.

„Dobiega końca opracowywanie nowej redakcji Statutu Obwodu Kaliningradzkiego”

Dobiega końca proces tworzenia nowej redakcji Statutu Obwodu Kaliningradzkiego, odbywający się pod kierownictwem pełnomocnego przedstawiciela gubernatora w Dumie Obwodowej Tamary Kuziajewej.

Opracowaniem nowej redakcji ustawy zasadniczej regionu zajmowała się specjalnie powołana grupa robocza, do której, oprócz kaliningradzkich, włączono specjalistów moskiewskich i petersburskich. W tekście projektu znajdują się uwagi i propozycje zgłoszone przez komisje Dumy Państwowej, Rady Federacji, Ministerstwa Sprawiedliwości, Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, Sądu Konstytucyjnego Federacji Rosyjskiej, Urzędu Ministerstwa Sprawiedliwości w Północno-Zachodnim Okręgu Federalnym. Końcowe opracowanie szczegółów statutu przed wprowadzeniem go pod obrady parlamentu regionalnego zostanie poprzedzone konsultacjami w samorządach. Konsultacje odbędą się w październiku i listopadzie wedle kalendarza zatwierdzonego przez gubernatora obwodu Georij Boosa. Zgodnie z kalendarzem, 6 października w Gusiewie i Nestierowie, 13 października w Sowietsku i Sławsku, 20 października w Gurjewsku i Polessku, a 27 października w Bałtysku i Swietłym. Oczekuje się, że w dyskusji wezmą udział miejscowi deputowani i urzędnicy samorządowi, pracownicy organów wymiaru sprawiedliwości, przedstawiciele partii politycznych i organizacji społecznych.

www.zaks.ru z 29 IX 2006.

Partie polityczne, organizacje społeczne

Nowy sezon polityczny

„Wrzesień – to tylko początek jesieni. Z reguły w tym miesiącu z urlopów letnich powracają deputowani, ważni urzędnicy, wielcy biznesmeni. I rozpoczyna się nowy sezon polityczny” – napisał Wadima Smirnowa („KP” z 2 IX). Ten znany obserwator życia politycznego w obwodzie rozpoczął swoje rozważania od przypomnienia, że po obchodach 60-lecia obwodu, po wizycie prezydenta Władimira Putina i mera Moskwy Jurija Łużkowa, gubernator Gieorgij Boos wystąpi w Dumie Obwodowej z expose budżetowym, w którym będzie mówić o perspektywie rozwoju obwodu na co najmniej pięć lat, a tym samym i on sambędzie w regionie, widocznie, nie mniej. Boos otwarcie powiedział dziennikarzom to nieco wcześniej: «Jeżeli trzeba będzie, to pozostanę w obwodzie jeszcze na jedną kadencję». Nie jest wykluczone, powiada Smirnow, że w tym czasie istotnie zmieni się jego drużyna – jedni ludzie odejdą w cień, na ich miejsce przyjdą nowi.

Na dodatek w sierpniu regionalne przedstawicielstwo prezydenta Rosji ogłosiło zapowiedź zmian w szeregach urzędniczych. Chodzi o szefów regionalnych urzędów federalnych resortów cywilnych, zajmujących się lasem, ziemią, wydawaniem różnego rodzaju licencji i uzgodnień. Znosi się także na to, że rozszady kadrowe dotkną również kilku szefów jednostek samorządowych – przewiduje dziennikarz, nie ujawniając jednak ani nazw miejscowości, ani nazwisk ich szefów. Dodaje tylko, że oni już wiedzą o kim jest mowa.

Zdaniem Smirnowa, lekki popłoch panuje także wśród członków Izby Społecznej Obwodu Kaliningradzkiego. O tym, jak ją „przetrzęsając”, zastanawiają się już ponoć w Dumie Obwodowej. Pierwszy zastępca przewodniczącego parlamentu regionalnego Konstantin Polakow z frakcji „Jedna Rosja” oświadczył „KP”, że do końca roku deputowani rozstrzygną co zrobić z Izba Społeczna. Najprawdopodobniej, zastosują wzorzec federalny jej formowania. «Ustawa [regionalna] jest przygotowana, ona będzie szeroko dyskutowana, z przyciągnięciem organizacji społecznych» – powiedział Polakow. Jednocześnie przyznał, że o uczestnictwo w Izbie Społecznej może rozwinąć się prawdziwa bitwa, której głównymi uczestnikami staną się największe partie polityczne. «Przed nami wybory parlamentarne [do Dumy Państwowej]. A Izba Społeczna – to forma zorganizowanego, strukturalnego obcowania z wyborcami». Jeszcze większe batalie rozpoczną się, jak przypuszcza Polakow, w czasie procesu budżetowego. «Projekt budżetu państwa już jest rozpatrywany. I nas czeka masa wysiłków, by znaleźć się w federalnych programach inwestycyjnych i celowych. To w dużej mierze zależy od możliwości lobbystycznych „Jednej Rosji” i samego gubernatora».

Polakow nie przypadkowo wspominał o zbliżających się wyborach parlamentarnych. Za rok Rosja otrzyma odnowioną Dumę Państwową. Kampania wyborcza do niej będzie w dużym stopniu określać działania regionalnej elity

politycznej. «Walka o wpływy będzie twarda. Nie wykluczam, że w związku z tym i w Dumie Obwodowej możliwe będą przegrupowania» – powiedział jej wiceprzewodniczący. Jakże właśnie, wyjaśnić on nie chciał. Za to dziennikarz przypuszcza, że prawdopodobnie chodzi o połączenie się na szczeblu federalnym „Partii Życia” z „Rodiną” i „Partią Emerytów”. W Kaliningradzkiej Dumie Obwodowej „emeryci” już dawno połączyli się z „Jedną Rosją”, tworząc z nią wspólną frakcję, a ich lider Władimir Wukołow otrzymał stanowisko wiceprzewodniczącego. Trudno teraz mówić o utworzeniu przez nich bloku z „Życiem” i „Rodiną”, choćby dlatego, że żadnej z nich w Dumie Obwodowej nie ma. Do tego wszystkiego dochodzi fakt, że to „Partia Emerytów” w ubiegłorocznych wyborach do Dumy Obwodowej występowała aktywnie przeciwko kandydatom „Rodiny”. «Wie Pan, w polityce stali wrogowie i przyjaciele nie istnieją. Na razie jesteśmy z „Jedną Rosją” i bóg się nie zamierzamy. Przecież tam jest wielu poczytalnych ludzi» – powiedział Wukołow w rozmowie z dziennikarzem „KP”. Smirnow przypuszcza, że później zmieni on swoją opinię, gdyż wybory decydują o wszystkim i nie tylko parlamentarne.

Pod koniec przyszłego roku mieszkańcy Kaliningradu będą wybierać mera. Wszystko wskazuje na to, że kampania wyborcza już się rozpoczęła. Dziennikarz „KP” uważa, że przedstawiciele innych partii, w tym opozycyjnych, już określili swoją rolę w życiu politycznym regionu. Nie mogąc wiele zmienić, będą ograniczać się do wybranych kierunków działania. „Patrioci Rosji”, jako mniejszość w Dumie Obwodowej, apelować będą do rozsądku kolegów z partii rządzącej. Według słów lidera tej mniejszości Michaiła Czesalina, „jednorossi” przejdą niebawem poważny sprawdzian zwartości szeregów. «Nie wszyscy zadowoleni są z ustaw opracowywanych przez rząd. Tak więc we frakcji „Jedna Rosja” przypuszczalnie prowadzona będzie walka między zdrowym rozsądkiem i dyscypliną partyjną».

Lider Partii Liberalno-Demokratycznej Walerij Sielezniow, oprócz „apelowania do rozsądku”, zamierza skoncentrować się na poprawkach do ustawy obwodowej o reklamie.

Komunista Igor Rewin i jego towarzysze partyjni chcą walczyć o rolnictwo w obwodzie, głównie o prawie trzykrotne zwiększenie dotacji na nie.

Liberał Salomon Ginzburg obawia się, że rząd zaczął zapominać o polityce międzynarodowej. «W roku przyszłym między Rosją i UE powinna być podpisana nowa umowa o partnerstwie i współpracy. Trzeba przeforsować, żeby tam pojawił się oddzielny rozdział o Obwodzie Kaliningradzkim. I zaniechać, wreszcie, konfrontacji z Polską i Litwą. Nie możemy rzucać kamieniami, żyjąc w szklanym domu». „Te słowa w pełni dają się zastosować do całego naszego życia politycznego. Niestety, ale kierują się nimi – jednostki” – stwierdza na zakończenie dziennikarz Smirnow.

KP, nr 164 z 2 IX; www.kaliningradka.ru z 4 IX 2006.

„Partii pozostanie dwadzieścia?”

Wadim Smirnow z „KP” informuje, że w obwodzie może ulec zmianie liczba regionalnych oddziałów partii politycznych, bowiem odpowiedzialni za to działacze partyjni nie składają sprawozdań o działalności swojej partii w regionie. Spośród dwudziestu siedmiu zarejestrowanych oddziałów tylko dwadzieścia przedłożyło wymagane przez prawo sprawozdania. Pozostałe oddziały mogą do czekać się wniosków do sądu o ich zamknięcie. Do złożenia takich wniosków uprawniony jest obwodowy urząd ds. rejestracji partii politycznych i organizacji społecznych.

Przewodniczący Komisji Wyborczej Obwodu Kaliningradzkiego Wasilij Ziubanow poinformował, że ze złożeniem sprawozdań zalegają oddziały regionalne „Partii Narodowej”, „Partii Demokratycznej”, „Narodowej Woli”, „Związku Euroazjatyckiego”, „Partii Ochrony Socjalnej”, i „Socjalistycznej Zjednoczonej Partii Rosji”.

KP, 2006, nr 167 z 7 IX.

Narodowi bolszewicy protestowali przeciwko biznesowi hazardowemu w Kaliningradzie

W połowie września przed siedzibą rządu obwodowego w Kaliningradzie miała miejsce akcja protestacyjna, zorganizowana przez członków Partii Narodowo-Bolszewickiej i pojedynczych działaczy Partii „Rodina” i Rosyjskiej Komunistycznej Partii Robotniczej. Nieliczni uczestnicy tej akcji domagali się usunięcia z miejsc publicznych automatów do gier hazardowych, nazywając je „biczem naszego czasu”. Ich zdaniem, hazard do niczego dobrego nie prowadzi.

Wiaczesław Andriejew z „Izwestii Kaliningradu”, napisał w tej gazecie, że akcja protestacyjna kilkunastu zwolenników radykalnych partii nacjonalistyczno-bolszewickich na nikim nie wywarła żadnego wrażenia, a już najmniej na właścicielach sieci klubów do gier, a zarazem deputowanych Rady Miejskiej Kaliningradu, Olegu Szkilu i A. Kudriawcewie. Pierwszy z nich oświadczył w dniu protestu w programie telewizyjnym „Infomiks”, że nie widzi żadnych podstaw do zgłaszania podobnych postulatów przez protestujących.

IK, 2006, nr 26 z 21 IX.

Duma Obwodowa i rady samorządowe

„Pracować trzeba!” – posiedzenie dумы

14 września deputowani Kaliningradzkiej Dумы Obwodowej zebrali się na pierwsze w tym sezonie politycznym posiedzenie. W porządku obrad znalazło się ponad dwadzieścia zagadnień, w tym sprawozdanie rządu obwodowego o realizacji budżetu obwodowego w pierwszym półroczu br. i szereg projektów ustaw regionalnych. Dotyczyły one m.in. normatywów projektowania urbanistycznego, organizacji planowania strategicznego, ochrony terenów zielonych, a także zmian i uzupełnień do ustaw obwodu o izbie kontrolno-obrachunkowej dумы, o rybołówstwie i gospodarce rybackiej oraz kodeksu postępowania w sprawach o naruszenie przepisów administracyjnych.

Rozpatrzono także protest prokuratorski na postanowienie Dумы Obwodowej z 1997 roku „O maksymalnych normach powierzchni działek gruntów, udostępnionych w celu prowadzenia chłopskiego (farmerskiego) gospodarstwa rolnego w Obwodzie Kaliningradzkim”.

Wysłuchano także informacji rządu obwodowego o sytuacji kryzysowej w rolnictwie.

K-d, nr 36 z 12–18 IX; RG, nr 203 z 13 IX 2006.

„Bez prawa do błędu” – w sprawie ustawy regulującej własność gruntów

Przed drugim czytaniem projektu ustawy „O szczególnych właściwościach regulowania stosunków gruntowych na terytorium Obwodu Kaliningradzkiego” władze obwodowe postanowiły omówić ten dokument z przedstawicielami wszystkich zainteresowanych stron. I usłyszały zgodną prośbę uczestników dyskusji przy „okrągłym stole”: nie spieszcie się z uruchomieniem surowego projektu, godzącego w interesy tak wielu!

Ton dyskusji nadał pierwszy wiceprzewodniczący Dумы Obwodowej Konstantin Polakow, który już na początku spotkania oświadczył: «Nie mamy prawa do błędu. Od tego, w jakiej redakcji przyjmimy ustawę, w ogromnej mierze zależy życie ludzi w naszym obwodzie». Poinformował on, że Duma Obwodowa planuje przyjęcie ustawy już na początku października. Z uwzględnieniem uwag i propozycji, które być może zgłoszą uczestnicy „okrągłego stołu”.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił p.o. naczelnika Departamentu Stosunków Majątkowych i Gruntowych Ministerstwa Gospodarki Obwodu Kaliningradzkiego Andriej Gudzarik. Zarysował on pokrótce przesłanki skłaniające rząd do opracowania projektu nowej „ustawy gruntowej”. Powiedział, że obecnie obserwuje się «wielki natłok transakcji z działkami, które noszą charakter spekulacyjny». Ziemia jest odsprzedawana, przechodząc z rąk do rąk. Ktoś na tym dorabia się. A dywidend z tego obwód nie ma żadnych. Spośród setek tysięcy

hektarów użytków rolnych wykorzystuje się jedynie 370–390 tysięcy. Wykupione od mieszkańców wsi grunty szybko wypadają z obrotu rolniczego.

Niemąło problemów jest także w procedurze związanej z formalnościami przy prywatyzacji lub dzierżawieniu gruntów. Miesiącami trzeba zbierać różne zaświadczenia i zezwolenia. Krótko mówiąc, sytuację trzeba zmienić. Radykalnie i szybko. To nie jest tylko problem społeczno-gospodarczy, ale i polityczny.

Uczestników spotkania wzburzyły proponowane w projekcie ustawy normy udostępniania działek gruntów. W szczególności, to, że we własności jednego obywatela (lub jednej osoby prawnej) może znajdować się 35% powierzchni użytków rolnych, położonych na terytorium jednostki municypalnej. Pytano, kto był autorem takiego pomysłu, by w gminie, czy rejonie było trzech gospodarzy, i czyje interesy chcą popierać autorzy projektu – monopolistów, czy prawdziwych rolników? Gudzarik przyznał się, że nie wie skąd w projekcie znalazł się taki zapis.

Uwag krytycznych było znacznie więcej. Pytano, na przykład, dlaczego dla upraw ogrodowych projekt przewiduje działki o powierzchni 1500 m², a dla budownictwa letniskowego – 2500 m²? Czy wobec tego wypoczynek jest ważniejszy, niż uprawa warzyw i zieleni?

Podobnych pytań i uwag krytycznych było znacznie więcej, niż propozycji. Zgodnie uznano, że na dopracowanie projektu potrzebny jest czas.

KP, 2006, nr 176 z 20 IX.

Troje deputowanych Rady Okręgu Miejskiego w Czerniachowsku ogłosiło głodówkę.

„Troje deputowanych Rady Okręgowej Czerniachowska w Obwodzie Kaliningradzkim dzisiaj, 21 września, bezpośrednio na posiedzeniu rady ogłosiło głodówkę, protestując przeciwko odmowie pozostałych deputowanych rozpatrzenia wyników kontroli finansowo-gospodarczej administracji Czerniachowskiego Okręgu Miejskiego. Jak poinformował korespondenta AI „Regnum” jeden z głodujących deputowanych, były pierwszy sekretarz Komitetu Miejskiego KP FR Aleksandr Mazałow, jeszcze wiosną Urząd Kontrolno-Rewizyjny Ministerstwa Finansów Obwodu Kaliningradzkiego, prowadząc kontrolę działalności finansowej administracji Czerniachowska (drugiego co do wielkości miasta w Obwodzie Kaliningradzkim. – IA „Regnum”), ujawnił naruszenie – niecelowe wykorzystanie środków budżetowych na kwotę 2,9 mln rubli. «Dzisiaj rano rozdaliśmy wszystkim dwudziestu deputowanym kopię protokołu kontroli KRU [ros. Kontrolno-rewizionnoje uprawlenije] z propozycją włączenia go do porządku obrad, ponieważ powinniśmy byli rozpatrzyć wniesienie uzupełnień do budżetu 2006 roku, jednak koledzy odmówili to uczynić» – kontynuował Mazałow. Jego zdaniem, taki krok wybrańców ludu jest zrozumiały, ponieważ «przeważnie wszyscy oni są biznesmenami, którzy w tej lub innej mierze są zależni od mera Czerniachowska Andrieja Winogradowa».

Prócz Mazałowa, głodówkę ogłosiło jeszcze dwoje deputowanych z KPFR

i „Rodiny” Wiera Safonowa [była przewodnicząca Rady Deputowanych Rejonu Czerniachowskiego – *Red. Biuletynu*] i Jurij Antonow.

Odpowiadając na pytanie – dlaczego o wiosennym protokole kontroli KRU stało się wiadomo dopiero jesienią? – Aleksandr Mazałow odrzekł, że przewodniczącą Komisji Budżetowej Rady Okręgowej jest małżonka mera Winogradowa, «stąd proszę wyciągnąć wnioski».

Tymczasem, jak poinformował korespondenta AI „Regnum” mer Czerniachowska Andriej Winogradow, «tak zwana głódówka jest demarche deputowanych opozycyjnych na początku nowego sezonu politycznego – żeby ich zauważono». «Proszę im nie wierzyć, wprost teraz widzę, jak deputowani Antonow, Mazałow i Safonowa, przed nikim nie kryjąc się, posilają się w restauracji miejskiej» – kontynuował Winogradow.

Mówiąc o kontroli KRU szef Czerniachowska zauważył, że odnośnie wszystkich punktów kontroli «przez nas zgłoszone zostały zastrzeżenia i w ostatecznym wyniku one były przyjęte przez ministerstwo finansów». «3 mln rubli, jakoby rozkradzione, w rzeczywistości były zagospodarowane przez samorząd na jednym z obiektów zaopatrzenia w wodę» – zakończył Winogradow.”

www.regnum.ru z 21 IX 2006.

Administracja państwowa i samorządowa

„Dobra rozmowa” – prezydenta Putina z gubernatorem Boosem

29 sierpnia br. gubernator Gierogij Boos opowiedział na swojej konferencji prasowej o godzinnym spotkaniu z prezydentem Władimirem Putinem w rezydencji prezydenckiej „Boczarow Rucziej” w Soczi. Z relacji gubernatora wynika, że prezydent poinformowany został o sytuacji w obwodzie, a także o realizacji projektów narodowych i programu budowy mieszkań dla rodzin wojskowych. Rozmawiano przede wszystkim o ostrych problemach, bez rozwiązania których rządowi obwodowemu nie uda się wykonać dalszych kroków w rozwoju infrastruktury obwodu: o tranzyście towarowym przez terytorium Litwy i związanych z tym taryfach kolejowych, o gazyfikacji obwodu, o komunikacji promowej. Na potwierdzenie tych słów, niektóre gazety kaliningradzkie opublikowały stenogram z przebiegu rozmowy w części dotyczącej wyżej wymienionych zagadnień.

Dziennikarze domagali się w czasie konferencji prasowej poinformowania o tym, czego dotyczyła tak zwana „zamknięta część” rozmowy z prezydentem. Gubernator oświadczył, że „są różne sposoby rozwiązywania problemów ludności obwodu, i nie w każdej sytuacji jest celowe dawanie szczegółowych relacji prasie”. Zapewnił jedynie, że to była „dobra rozmowa”.

IK, nr 24 z 31 VIII; KW, nr 40 z 3–9 IX 2006.

Komornik sądowy chciał, by zwolniono ze stanowiska mera Bałtijska

Aleksandr Sliwkin, naczelnik oddziału komorników sądowych w Bałtijsku, zwrócił się do gubernatora Georgija Boosa, przewodniczącego Dumy Obwodowej Siergieja Bułycziowa i przewodniczącej Okręgowej Rady Deputowanych w Bałtijsku Jakatieriny Frołowej o zwolnienie szefa administracji Bałtijska Fiodora Jaroszewicza z zajmowanego stanowiska.

Mer miasta naraził się komornikowi tym, że nie chciał wykonać orzeczenia Sądu Arbitrażowego Obwodu o przejęciu na własność samorządu miejskiego od Spółki Akcyjnej „Rosyjskie Koleje Żelazne” uszkodzonego w czasie pożaru domu mieszkalnego wraz z lokatorami. Koszt remontu budynków kolejowych, przeznaczonych do przekazania samorządowi miejskiemu, przewyższa 4 mln rubli, których okręg miejski nie posiada w swoim budżecie. Do czasu przekazania samorządowi majątek stanowi własność resortu federalnego i to on ponosi pełną odpowiedzialność za jego utrzymanie – tłumaczył z kolei dziennikarzom przedstawiciel administracji Bałtijska.

Siergiej Dienisow, szef Urzędu Regionalnego Federalnej Służby Komorników Sądowych w Kaliningradzie i bezpośredni przełożony komornika Aleksandra Sliwkina, wyznał, że jego podwładny w Bałtijsku, występując z wnioskiem o odwołanie mera miasta, przekroczył kompetencje służbowe i wszczął przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne.

www.regnum.ru z 1 IX 2006.

„Władze federalne wypracowują kryteria oceny liderów regionalnych”

W połowie września w Moskwie odbyło się posiedzenie Rady Państwowej, na którym liderom regionalnym (w tym i gubernatorowi Boosowi) przedstawiono projekt kontroli działalności szefów podmiotów Federacji Rosyjskiej (republik, krajów, obwodów, miast wydzielonych i okręgów narodowościowych). Autorami projektu są gubernator Obwodu Tiumieńskiego Władimir Jakuszew i pełnomocnik prezydenta Rosji w Południowym Okręgu Federalnym Dmitrij Kozak. W ich projekcie ustawy federalnej znalazło się 138 kryteriów oceny szefów podmiotów. I wiele z nich związanych jest ze sferą socjalną. Planuje się, że zbieraniem informacji z regionów zajmować się będzie Komitet Statystyki Państwowej FR.

Biorąc za podstawę opublikowane przez ww. komitet niektóre wskaźniki sytuacji społeczno-gospodarczej w pierwszym półroczu br. w Północno-Zachodnim Okręgu Federalnym, do którego wchodzi obwód, dziennikarz „KP” Władimir Sazonow doszedł do wniosku, że prawie po roku pracy gubernatora Georgija Boosa nie można przedstawić mu poważniejszych pretensji. Podobnie, zresztą, jak i innym jego kolegom. Ale ogólne wyobrażenie o tym, co może oczekiwać gubernatorów po przyjęciu systemu kontroli ich działalności na podstawie danych statystycznych już jest i to zapowiada zmiany kadrowe.

KP, nr 175 z 19 IX 2006.

„Mer Kaliningradu Jurij Sawienko udał się na niezaplanowany urlop”

„25 września mer Kaliningradu Jurij Sawienko wziął bezpłatny urlop i wyjechał do Moskwy – poinformowała Agencja Nowości Narodowych. Nagły wyjazd mera do stolicy jedynie zaktywizował pogłoski o jego przyszłym mianowaniu na stanowisko gubernatora Obwodu Pskowskiego, dając powód licznym obserwatorom i ekspertom do snucia stosownych przypuszczeń.

A tymczasem, zgodnie z wersją oficjalną, ogłoszoną przez sekretarza prasowego mera Lidie Pimienową, Jurij Sawienko wyjechał do Moskwy w sprawach rodzinnych – w jednej z klinik moskiewskich niedawno została poddana operacji jego małżonka. Podwładna mera odmówiła komentarzy na temat ewentualnego mianowania Sawienki na stanowisko gubernatora Obwodu Pskowskiego, jednak zauważyła, że merowi regularnie składane są «ciekawe propozycje» o zmianie miejsca pracy – od stanowiska członka Rady Federacji do ambasadora Rosji w Republice Czeskiej. «Sytuacja jednak jest bardzo upolityczniona, tak w Pskowie, jak i w Kaliningradzie. Rozdmuchiwanie tego tematu komuś przynosi korzyść» – podsumowała sekretarz prasowy”.

IK, nr 26 z 21 IX; www.knia.ru z 26 IX; www.kaliningrad.kp.ru z 27 IX 2006.

„Gieorgi Boos rozmiął na drobne pierwszy rok”

„W czwartek [28 września br.] upłynie równo rok od dnia objęcia przez Gieorgija Boosa stanowiska gubernatora Obwodu Kaliningradzkiego. 16 września 2005 roku deputowani Dumy Obwodowej zatwierdzili jego jako nowego gubernatora obwodu, a już 28 września odbyła się inauguracja, podczas której Boos oficjalnie objął stanowisko.

Niektórzy politycy i dziennikarze regionu pokusili się o ocenę osiągnięć i niepowodzeń gubernatora na łamach prasy lokalnej. Do pomyślnych obserwatorzy najczęściej zaliczają na razie mało odczuwalne takie poczynania Gieorgija Boosa, jak utworzenie nowej „drużyny administracyjnej”, opracowanie strategii rozwoju regionu, obwodowego programu migracyjnego i szeregu innych. Jednak wielu ekspertów zgadza się i z tym, że większość inicjatyw ambiciozalnych Gieorgija Boosa, prawdopodobnie, tak i pozostanie nie zrealizowanych.

Tymczasem żadnych oficjalnych przedsięwzięć uroczystych z okazji rocznicy inauguracji Gieorgija Boosa w regionie nie zaplanowano. Według słów sekretarza prasowego gubernatora Siergieja Bodanowa, które cytuje RIA „Bałtik Plus”, rok rządzenia – to nie jest aż tak ważne wydarzenie, by go obchodzić. Podsumowywać wyniki działalności Gieorgija Boosa można będzie tylko za dwa-trzy lata, ale czynić to powinni mieszkańcy regionu. A nie jego szef”.

www.knia.ru z 28 IX 2006.

Z życia Floty Bałtyckiej i Straży Granicznej FSB

Rozpoczął się nowy rok szkoleniowy w Bałtyckim Instytucie Wojenno-Morskim im. Uszakowa.

1 września ponad trzystu nowych słuchaczy rozpoczęło naukę w najstarszej uczelni wyższej obwodu – Bałtyckim Instytucie Wojenno-Morskim im. Uszakowa w Kaliningradzie. Połowa z nich – to absolwenci kaliningradzkich szkół średnich. Szlify ze złotymi kotwicami otrzymało także 22 wychowanków korpusu kadetów, działającego przy tym instytucie, oraz 14 wychowanków szkół kadetów im. Suworowa i Nachimowa. Instytut dysponuje bazą szkoleniową do przygotowania oficerów floty rosyjskiej w czterech specjalnościach. W jego murach pracuje około dwustu wykładowców – doktorów i doktorów habilitowanych. W tym roku instytut obchodzi 58 rocznicę swego istnienia.

KP-P, 2006, nr 163 z 1 IX.

Ministerstwo Obrony Rosji rozpoczęło dostarczanie ładunków wojskowych do obwodu promem z ominięciem Litwy

2 września służba prasowa Floty Bałtyckiej poinformowała dziennikarzy, że Ministerstwo Obrony Rosji przystępuje do wysyłania ładunków przeznaczonych dla związków taktycznych i jednostek wojskowych stacjonujących w obwodzie kolejową przeprawą promową na trasie „Ust’-Ługa–Bałtijsk”. Już 7 września w porcie Ust’-Ługa (Obwód Leningradzki) załadowano na prom „Bałtijsk” 20 cystern kolejowych i cztery samochody „Ural” dla jednostek Floty Bałtyckiej, które po dwóch dniach dotarły do portu w Bałtijsku.

10 września w obecności prezydenta Rosji Władimira Putina, wicepremiera i ministra obrony Siergieja Iwanowa, ministra transportu Igora Lewitina i innych wysokich urzędników federalnych i obwodowych odbyło się pokazowe załadowanie na tenże prom 36 wagonów, wśród nich 9 wagonów z ładunkami wojskowymi i jednego wagonu z wartownikami towarzyszącymi transportowi. Było to oficjalne otwarcie nowej linii promowej. Prasa poświęciła temu wydarzeniu wiele miejsca.

www.kaliningrad.ru z 2 IX; www.regnum.ru z 2 i 9 IX; K-d, nr 35 z 5–11 IX; SB, nr 146 z 5 IX; A i F-K, nr 36 z 6–12 IX 2006.

„W Obwodzie Kaliningradzkim wylądował desant ze Szwecji”

We Flocie Bałtyckiej cztery dni przebywała delegacja piechoty morskiej Marynarki Wojennej Szwecji. Wizyta odbyła się zgodnie z planem Ministerstwa Obrony Rosji w zakresie rozwoju kontaktów z armiami państw zagranicznych. 21 podoficerów i 7 oficerów szwedzkich z Göteborga zapoznało się z przebiegiem szkolenia rosyjskiej piechoty morskiej na poligonie „Chmielowka” w obwodzie,

pokonując z nimi pieszo 18-kilometrowy marsz na przelaj z pełnym wyposażeniem. Żołnierze piechoty morskiej FB pokazali gościom środki zwiadu inżynierskiego, pojedyncze i grupowe strzelanie ze wszystkich rodzajów broni, a także jeden z najbardziej widowiskowych elementów szkolenia – szturm miasta. Na zakończenie dano Szwedom postrzelać z rosyjskiej broni strzeleckiej: podoficerom – z automatów Kałasznikowa, oficerom – z granatnika ręcznego.

www.westrus.ru z 8 IX; KP, nr 169 z 9 IX; SB, nr 152 z 14 IX 2006.

„Na zalewie zatrzymano rybaków, którzy naruszyli reżim graniczny”

Na Zalewie Kurońskim pogranicznicy FSB Rosji zatrzymali łódź motorową z dwoma rybakami, którzy naruszyli reżim graniczny, wychodząc na zalew bez wymaganego zawiadomienia służb granicznych.

Naruszycielami okazali się mieszkańcy Zielenogradska – ojciec i 16-letni syn, którzy wyszli na zalew nie tylko bez zawiadomienia, lecz także na łodzi z niesprawnym silnikiem. Po ich odnalezieniu przez kutry patrolowe jednostki Garnizonu Kaliningradzkiego Wojsk Granicznych FSB sporządzono protokół o naruszeniu reżimu granicznego, który obowiązuje rybaków kaliningradzkich.

www.regnum.ru z 11 IX 2006.

„Flota nie zawiedzie, a Moskwa jej pomoże”

Goszcząca w Obwodzie Kaliningradzkim z okazji „Dni Moskwy” delegacja rządu stolicy Rosji odwiedziła także jednostki Moskiewsko-Mińskiej Brygady Wojsk Łądowych Floty Bałtyckiej, nad którymi od lat sprawuje patronat. Delegacji przewodniczył wiceminister rządu Moskwy, szef Departamentu Rozwoju i Wspierania Małej Przedsiębiorczości Aleksandr Karpow. Rząd Moskwy wykazuje szczególne zainteresowanie rozwiązywaniem problemów mieszkaniowych żołnierzy i marynarzy zawodowych Floty Bałtyckiej (zob. *Gospodarka obwodu*). W czasie tegorocznych „Dni Moskwy” mer Jurij Łuzkow i dowódca Floty Bałtyckiej wiceadmirał Konstantin Sidenko wmurowali kamień węgielny w fundament przyszłego 144-mieszkaniowego domu dla weteranów i kadry zawodowej FB na ulicy Gajdara w Kaliningradzie.

SB, nr 152 z 14 IX, nr 154 z 16 IX 2006.

„Fałszywe akty urodzeń dzieci nie pomogły wykręcić się od wojska”

W Czerniachowsku czterech młodych mężczyzn przedłożyło komisariatowi wojskowemu fałszywe akty urodzeń dzieci, chcąc w ten sposób uzyskać odroczenie od wcielenia do wojska. W śledztwie poborowi przyznali się, że owe „akty urodzenia” nabyli na miejscowym targowisku. Sąd umorzył sprawy karne po wyrażeniu skruchy przez obwinionych, uznając przy tym, że jego orzeczenie nie jest sprzeczne z interesem państwa, ponieważ lepiej będzie, gdy ojczyzna otrzyma czterech nowych żołnierzy zamiast nowych skazańców.

RG, nr 210 z 21 IX 2006.

Bezpieczeństwo publiczne

„W Kaliningradzie zlikwidowano kanał dostaw narkotyków”

Funkcjonariusze Federalnej Służby do Spraw Kontroli Rozpowszechniania Narkotyków [ros. FSKN; Rosnarkokontrol] wspólnie z celnikami zlikwidowali kanał dostaw narkotyków z Polski do Obwodu Kaliningradzkiego.

Działali jednocześnie na kilku obiektach – na granicy rosyjsko-polskiej i w Kaliningradzie. Wiedzieli już, że 36-letni obywatel Polski Grzegorz M. planuje dostarczenie swoim klientom kolejnej partii narkotyków. Pozwolono mu na pomyślne przekroczenie granicy i spotkanie się z klientami – znanymi w środowisku kryminalnym przedstawicielami grupy przestępczej z miasta Swietłyj, u których później zatrzymano 1,5 kg marihuany holenderskiej. Z kolei przemytnika zatrzymano już na granicy z 3,5 tysiącami dolarów uzyskanych ze sprzedaży narkotyku.

Wszyscy zatrzymani zostali aresztowani i przebywają w areszcie śledczym. Przeciwko nim wszczęto sprawę karną na podstawie art. 228 ust. 2 KK FR (przewóz środków narkotykowych w szczególnie dużej ilości) i art. 188 ust. 2 KK FR (przemyt).

Okazuje się, że handlem narkotykami trudnią się nie tylko „zwyczajni” przestępcy. Na początku września Sąd Rejonowy w Gwardiejsku skazał na 6,5 roku więzienia naczelnika wydziału prewencji Oddziału Spraw Wewnętrznych (Milicji) na stacji kolejowej Czerniachowsk Aleksandra Nikitina za bezprawne przechowanie, przewóz i próbę bezprawnego zbytu środków narkotykowych w szczególnie dużej ilości. Teraz były milicjant będzie odbywać karę w kolonii o zastrzyżonym rygorze. Przepuszczalnie taka sama lub jeszcze surowsza kara może spotkać sprawców wyżej opisanego przestępstwa.

KP, nr 166 z 6 IX; www.kaliningrad-online.ru z 7 IX 2006.

Jurij Sawienko: „Ogłaszam wojnę bezgranicznej przestępczości na drogach”

Kilka szczególnie tragicznych wypadków drogowych na ulicach Kaliningradu, które miały miejsce na przełomie sierpnia i września br. (19-letni student potrafił śmiertelnie na przejściu dla pieszych 32-letnią matkę z dwójką małych dzieci, jedno z nich zmarło w szpitalu, drugie walczy o życie; czy przejechanie dróżnika pracującego na ulicy w odzieży ochronnej przez sprawcę, który uciekł z miejsca przestępstwa) mocno poruszyły nie tylko mieszkańców, ale i władze miasta. Mer Jurij Sawienko i naczelnik Obwodowego Urzędu Spraw Wewnętrznych generał milicji Siergiej Kiriczenko przeprowadzili wspólną naradę i poinformowali o podjętych zdecydowanych działaniach na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa pieszych na drogach publicznych. „Jestem bardzo poruszony wypadkiem na alei Moskiewskiej [wyżej opisany wypadek na przejściu dla pieszych] –

powiedział J. Sawienko. – Inwestując setki milionów rubli w drogi Kaliningradu, staramy się czynić miasto przytulnym, komfortowym, żeby ludziom było przyjemnie w nim żyć, wygodnie docierać do pracy. Jednak liczba samochodów zwiększa się (już teraz 1,8-krotnie na 1 mieszkańca jest więcej niż w Moskwie), a kultura kierowców pozostawia wiele do życzenia. Dużo jeżdżą po ulicach miasta, w ostatnim czasie z dnia na dzień obserwuję bezgraniczną samowolę, tworzącą się na drogach. I wówczas rodzi się chęć nie tyle remontowania jezdni, co wykuwania w nich dziur na wzór tablicy szachowej, żeby nie pędzili. Ogłaszam wojnę bezgranicznej przestępczości na drogach. Daję słowo mieszkańcom, że to bezpieczeństwo ukrócimy. Wszyscy będą jeździć z dozwoloną szybkością. I to nie jest wojna mera z miłośnikami samochodów, lecz wszystkich normalnych ludzi przeciwko pijanym za kierownicą, będącym w stanie odurzenia narkotykowego, przeciwko tym, którzy zabijają w niczym nie winnych ludzi” – wołał mer Sawienko.

Według mera, obok szkół położonych w pobliżu magistrali, oprócz „śpiących policjantów” zamontowane zostaną reflektory dla pieszych z przyciskiem, a na skrzyżowaniach zamontują 36 kamer video. Od przyszłego roku wzrośnie liczba patroli, które będą jeździć po mieście w nieoznakowanych samochodach i mierzyć szybkość pojazdów, będą też podjęte inne działania specjalne. Do szkół przyjdą milicjanci, którzy poprowadzą lekcje według specjalnej metodyki. Młodsze dzieci nauczą jak prawidłowo przechodzić przez jezdnię, jak zachowywać się wobec osób nieznanymi, komu otwierać drzwi. Dla starszych uczniów przygotowano bardziej poważne tematy: problemy narkomanii w społeczeństwie, wyjaśnienie przepisów administracyjnych, zapoznanie z Kodeksem Karnym. Milicjanci w stopniu oficerskim będą też prowadzić rozmowy indywidualne z uczniami, którzy sprawują kłopoty wychowawcze.

Generał S. Kiriczenko powiedział, że w obwodzie jest 180 tysięcy uczniów. Problemy wychowania i nauki stoją bardzo ostro. I przedsięwzięcia o charakterze zapobiegawczym od tej pory wychodzą na plan pierwszy.

Mer Kaliningradu Jurij Sawienko i szef OUSW generał Siergiej Kiriczenko podpisali umowę o tym, że we wszystkich 56 szkołach Kaliningradu stale będą pracować oficerowie milicji. Poza Kaliningradem takich szkół będzie jeszcze 20.

Sprawa bezpieczeństwa na drogach trafiła we wrześniu na łamy licznych gazet kaliningradzkich. Z artykułów prasowych wynika, że w utrzymaniu porządku publicznego w mieście, w tym i na drogach, funkcjonariuszom milicji pomagają będą żołnierze odrodzonego w ostatnim czasie pułku wojsk wewnętrznych.

G-n, 2006, nr 89/90 z 31 VIII–6 IX; KP, nr 163 z 1 IX, nr 167 z 7 IX, nr 174 z 16 IX, nr 175 z 19 IX; Z i P, nr 35 z 5 IX 2006.

„Bat na pieszych” i „Kompleksowy program zwalczania przestępczości”

Sprawie bezpieczeństwa na drogach i bezpieczeństwa publicznego w ogóle poświęciły swoją uwagę także władze państwowe obwodu. Duma Obwodowa zastrzyła kary w regionalnym Kodeksie Wykroczeń. Od tej pory będą karani administracyjnie, w szczególności ci piesi, którzy przekraczają drogę (ulicę) w miejscu niedozwolonym, i ci, którzy kąpią się tam, gdzie to jest zabronione. Na posiedzeniu w dniu 14 września zostały przyjęte stosowne poprawki.

Inicjator zmian, pierwszy wiceprzewodniczący Dumy Obwodowej Konstantin Polakow, powiedział dziennikarzowi „KP”, że wielu kaliningradczyków czasem na tyle nieodpowiedzialnie odnosi się do bezpieczeństwa własnego, że zmusić ich do myślenia o sobie można tylko przy pomocy „bata i marchewki”. Od tej pory obywatel, który narusza przepisy bezpieczeństwa na drodze, będzie podlegał karze grzywny w wysokości od 20 do 25 MROT (minimalnych wynagrodzeń). Należy jednak zauważyć, że przy wymierzaniu kary grzywny jeden MROT wynosi 100 rubli. Osoby na odpowiedzialnych stanowiskach zapłacą dwukrotnie więcej, a osoby prawne – od 900 do 1000 MROT. „Takie same kary grzywny przewidziane są dla tych, którzy naruszają nakazy wynikające z napisów ostrzegawczych lub zakazujących, wtargną do stref posiadających specjalne ogrodzenie, ustawionych dla zapewnienia bezpieczeństwa podczas robót budowlanych, ujawnienia niebezpiecznych dla życia przedmiotów” – dodał K. Polakow.

Tak więc obecnie, przebiegając przez ulicę lub drogę w miejscu niedozwolonym, należy mieć przy sobie jako minimum dwa tysiące rubli. Albo lepiej chodźć po „zebrze”?

W Kaliningradzie 40% wszystkich wypadków drogowych zdarza się na pięciu głównych magistralach: aleja Moskiewska, ulica Newskiego, aleja Leninowska, ulica Suworowa, aleja Zwycięstwa.

Głównym rodzajem wypadków drogowych jest najechanie na pieszego (55% wypadków). Przy tym większość zdarza się ciemną porą doby, a każde trzecie najechanie ma miejsce na „zebrze”. Począwszy od 2001 roku rośnie liczba wypadków drogowych w mieście i obwodzie średnio o 12% rocznie. W roku 2005 w obwodzie śmierć na drodze znalazło 271 osób. W tym roku do końca sierpnia zarejestrowano 650 wypadków drogowych, w których zginęło 136 osób, a rannych zostało 748 osób.

Rząd obwodu przystąpił do opracowania kompleksowego programu walki z przestępczością w ogóle i drogową w szczególności. Nie jest wykluczone, pisze Wadim Smirnow w „KP” z 20 września, że już w przyszłym roku w większych miastach obwodu ponownie pojawią się drużyny ochotnicze, a porządku w najbardziej uczęszczanych miejscach strzec będą ukryte kamery. Naczelnik Urzędu ds. Współdziałania i Koordynacji Działalności ze Strukturami Terytorialnymi Federalnych Organów Władzy Wykonawczej Aleksandr Szagako przedstawił na posiedzeniu rządu obwodowego długi wykaz przedsięwzięć (prawie 90 punktów), które pomogą obniżyć poziom przestępczości o 10–15% do roku 2010. Dyskusję

członków gabinetu i zaproszonych przedstawicieli organów ochrony prawa i wymiaru sprawiedliwości podsumował gubernator Gieorgij Boos, który uznał, że w przedstawionym wariantcie programu antykryminalnego dostrzega się przegięcie w kierunku działań represyjnych. Mało słów przekonywujących, dużo siły karzącej. „A należy myśleć o podejściu kompleksowym, w szczególności – o profilaktyce”. Do końca roku program ma być dopracowany, a nadzór nad tym gubernator powierzył wicepremierowi Jurijowi Szalimowowi.

KP, nr 174 z 16 IX, nr 176 z 20 IX 2006.

Wzmoczone środki bezpieczeństwa w czasie głównych obchodów 60-lecia obwodu

Agencja Nowości Narodowych poinformowała, że już w pierwszych dniach września funkcjonariusze milicji sprawdzali w centrum Kaliningradu, czy w położonych tam domach mieszkają „osoby o wyglądzie kaukaskim”.

„Rossijskaja Gazieta” w dodatku regionalnym „Zapad Rossii” z 7 września podała, że w ochronie porządku w dniach 9–10 września br. zaangażowanych będzie ponad trzy tysiące milicjantów. Wzmoczone pełnienie służby rozpoczęło się 31 sierpnia i zakończyło 11 września, po kulminacyjnych uroczystościach związanych z obchodami 60-lecia obwodu. Oprócz patrolowania ulic, placów i skwerów milicja objęła ścisłą kontrolą dworce, port lotniczy, sprawdzano przestrzeganie prawa i porządku przez osoby podlegające nadzorowi, skłonne do pijaństwa, wcześniej karane. Pod baczna uwagą znajdowali się obywatele posiadający broń, handlujący narkotykami i środkami psychotropowymi. Do pomocy milicji w utrzymaniu porządku publicznego zaangażowano także prywatne firmy ochroniarskie i drużyny społeczników. Mieszkańców Kaliningradu ostrzeżono, że bez względu na święto, w przypadku naruszenia porządku publicznego i działań chuligańskich, wobec winnych zastosowane będą środki oddziaływania administracyjnego, względnie oni mogą być pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Do osób, które zamierzają uczestniczyć w miejscach imprez świątecznych, zaapelowano, by posiadały przy sobie dokumenty potwierdzające tożsamość.

Na wniosek milicji merostwo Kaliningradu podjęło decyzję o zrezygnowaniu w dniach 9 i 10 września z pochodów masowych ulicami miasta. Zakazano także organizowania parad i demonstracji.

Oszukani udziałowcy firmy budowlanej „Kaliningradżyłstroj”, którzy nie usłuchali tych ostrzeżeń i w dniu 10 września rano zorganizowali przed siedzibą merostwa pikietę protestacyjną, zostali w sposób zdecydowany siłą usunięci z placu przez milicję.

www.annews.ru z 5 i 10 IX; RG, nr 198 z 7 IX; www.knia.ru z 11 IX;
KP w K, nr 136-t/37 z 14–21 IX; IK, nr 26 z 21 IX 2006.

„Plaże Mierzei Kurońskiej zalane zostały nieznaną substancją”

15 września rosyjskie agencje informacyjne poinformowały, że na plażach Mierzei Kurońskiej (części rosyjskiej) znajduje się około 4 ton substancji w kolorze żółto-brązowym na odcinku ponad 27 km. Ekolodzy z grupy „Ekozaszczyta” obwinili za to zanieczyszczenie nafciarzy z rosyjskiej morskiej platformy wydobywczej D-6, chociaż ani źródło zanieczyszczenia, ani skład chemiczny tej substancji nie zostały wówczas ustalone. Wiadomo tylko, że zanieczyszczenie plaż przez wyrzuconą przez morze substancję nastąpiło w nocy z 8 na 9 września.

18 września agencja KNIA poinformowała, że w wyniku badań laboratoryjnych ustalono, że wyrzucona na brzeg substancja nie jest produktem powstałym z przetwórstwa ropy naftowej i że nie przedstawia niebezpieczeństwa dla unikalnego ekosystemu parku narodowego, jakim jest Mierzeja Kurońska.

Sprawą zainteresowały się Rosyjski Urząd Federalny ds. Ochrony Przyrody i Greenpeace. Postępowanie wyjaśniające trwa.

www.kaliningrad.kp.ru z 16 IX; www.knia.ru z 18 IX; RG, nr 208 z 19 IX; KP, nr 175 z 19 IX; K-d, nr 37 z 19–25 IX 2006.

Kultura, nauka, oświata, ochrona zdrowia

„Odrodzono starą tradycję” w miejscach symbolicznych

Dla młodej pary Oksany i Aleksandra, którzy 1 września na Moście Jubileuszowym składali sobie przysięgę wierności, most ten zostanie rozwiedziony jeszcze raz, gdy urodzi się im pierwsze dziecko. Taką obietnicę w dniu ich ślubu złożył Paweł Fiodorow, dyrektor generalny „Kompanii Finansowania Projektowego”, prowadzącej budowę „Wioski Rybackiej” na wyspie w centrum Kaliningradu.

Rzecz w tym, że nowożeńcy uczestniczyli w odrodzeniu zapomnianej tradycji, istniejącej wcześniej w Königsbergu: pan młody i panna młoda spotykali się na Moście Imperatorskim (obecnie „Jubileuszowy”), składali sobie nawzajem czułe obietnice i rzucali do rzeki Pregoty kwiaty.

Dziesięć par w dniu 1 września br. powtórzyło ten obyczaj. Wypuszczono dziesięć par białych gołębi, symbolizujących czystość i wierność.

Odrodzeniu tradycji towarzyszyło otwarcie biurowca „Wioski Rybackiej”, stylizowanego na budynek średniowieczny. Bryłę czterokondygnacyjnego budynku zbudowano w roku ubiegłym, ale jego wykończenie nastąpiło dopiero teraz. Wewnątrz, z lewej strony od wejścia, znajduje się mechanizm, podnoszący most do wysokości 24 metrów. W otwarciu biurowca wzięli udział gubernator Georgij Boos i mer Jurij Sawienko, który powiedział: „Trzy lata temu, być może tylko jeden człowiek wierzył w to, że zamierzony projekt urzeczywistni się. Dzisiaj już nikt nie wątpi: to miejsce będzie jednym z najbardziej lubianych przez kaliningradczyków i gości miasta. Marzy mi się, żeby tu wpływały jachty, żeby odbu-

dowano drogę rzeczną do Europy: wsiadł w Kaliningradzie – i za dwie – trzy godziny jesteś już na przykład w Gdańsku”.

„Do tej pory zbudowano nabrzeże, most i jeden budynek, do 1 października br. otwarta zostanie nowa, 20-metrowa droga. Do kwietnia 2007 roku na nabrzeżu pojawiają się jeszcze cztery budynki, przed sezonem turystycznym 2008 roku – osiem i w 2010 roku zakończone zostanie całe nabrzeże, czyli 15 budynków” – zapewnił P. Fiodorow.

G-n, nr 91/92 z 7–13 2006.

Seminarium na temat zwalczania infekcji HIV

W dniach od 4 do 6 września w Swietłogorsku odbyło się seminarium dla pracowników służby zdrowia z Północno-Zachodniego Okręgu Federalnego, odpowiedzialnych na diagnostykę, leczenie i profilaktykę HIV-infekcji. Seminarium zorganizował Obwodowy Ośrodek AIDS na polecenie Ministerstwa Zdrowia Obwodu Kaliningradzkiego. Akademik Rosyjskiej Akademii Nauk Medycznych Wadim Pokrowskij, uczestniczący w seminarium, podkreślił, że jednym z zadań rosyjskiej służby zdrowia jest upowszechnienie na terytorium Rosji efektywnych metod leczenia HIV-infekcji. „Teraz na te cele rząd przeznacza duże pieniądze – mówił Pokrowski, który kieruje Federalnym Ośrodkiem Naukowo-Metodycznym ds. Profilaktyki i Walki z AIDS. – W krótkim czasie 10 tysięcy pacjentów na koszt państwa będzie mogło rozpocząć leczenie. Ale my, lekarze, musimy jak należy przygotować się do tego. Należy nauczyć lekarzy jak prawidłowo prowadzić leczenie, a organizatorów systemu zdrowia – jak prawidłowo organizować ten proces. W pierwszej kolejności temu poświęcone jest nasze seminarium”.

Sytuację w zakresie HIV-infekcji w obwodzie przedstawiła lekarz naczelny Obwodowego Ośrodka AIDS Tat’jana Nikitina: „Na dzień dzisiejszy w obwodzie jest około 4 tysięcy mieszkańców zarażonych wirusem HIV. Prawie połowa z nich zaraziła się ponad 7 lat temu i większość już wymaga leczenia. Lekarstwa dla chorych przewidziane są w projekcie narodowym „Zdrowie”, programie dodatkowego zaopatrzenia w leki i Projekcie Funduszu Globalnego [?]. Niestety, dzisiaj z 750 osób wymagających leczenia, a pełnowartościowe leczenie otrzymuje tylko 27 dzieci i 3 kobiety w ciąży. Jesteśmy zmuszeni odmówić leczenia ludziom, którzy nam uwierzyli” – powiedziała Tat’jana Nikitina. Jakikolwiek komentarz jest zbędny.

A i F-K, nr 36 z 6–12 IX 2006.

„Ukazał się poradnik encyklopedyczny „Königsberg-Kaliningrad”

Prezentacja poradnika encyklopedycznego „Königsber-Kaliningrad” odbyła się 19 września w Kaliningradzie w Wielkiej Sali Soboru Katedralnego na wyspie Kanta. Na 800 stronach zamieszczono usystematyzowane informacje o mieście – jego geografii, przyrodzie, historii, kulturze, gospodarce, dziełach architektów

i rzeźbiarzy, pisarzy i poetów, muzyków i malarzy, o osiągnięciach uczonych i sportowców, o wydarzeniach w przeszłości i dniu dzisiejszym, o wybitnych ludziach, życie których związane jest z miastem i jego zadziwiającą i trudną historią. Poradnik zawiera informacje o 2500 obiektach miasta – budynkach, pomnikach, muzeach, parkach i ogrodach, rzekach i jeziorach, instytucjach i szkołach, kościołach i klinikach, przedsiębiorstwach i służbach miejskich. Kronika obejmuje ponad 3200 najróżniejszych wydarzeń. W poradniku wymienia się około 5 tysięcy postaci, przytacza się informacje o ponad 1500 osobach, które odegrały znaczącą rolę w życiu Königsberga/Kaliningradu. W rozdziałach poświęconych sztuce przedstawiono 790 dzieł malarskich, literackich i muzycznych. W poradniku znalazły się teksty 57 dokumentów, odzwierciedlających historię i rozwój miasta. Wydawnictwo zawiera 1516 ilustracji, fotografii, obrazów, rycin, map, planów i schematów, większość z których jest publikowana po raz pierwszy.

Inicjatorem wydania poradnika encyklopedycznego i autorem znacznej części jego rozdziałów jest Andriej S. Przezdowski, doktor nauk historycznych, obecnie członek Izby Społecznej Federacji Rosyjskiej. Zespół autorki pod jego kierownictwem pracował nad wydawnictwem w ciągu siedmiu lat. Książkę wydało wydawnictwo regionalne „Jantarnyj Skaz”.

www.kaliningrad.ru z 11 IX; www.westrus.ru z 11 IX; KP, nr 174 z 16 IX; K-d, nr 37 z 19–25 IX; TR, nr 37 z 22–28 2006.

„Centrum historyczno-kulturalne „Zamek Królewski” będzie odbudowane”

W toku wizyty w obwodzie w dniach 9–10 września prezydent Rosji Władimir Putin zainteresował się tym, jak będzie odbudowane historyczne centrum Kaliningradu. Główny architekt miasta Aleksandr Baszyn pokazał prezydentowi makietę centralnej części miasta – teren wokół byłego Zamku Królewskiego i Domu Rad. W czasie 15-minutowej rozmowy, w której oprócz prezydenta i architekta uczestniczyli minister rozwoju gospodarczego i handlu Rosji German Gref i gubernator Gieorgij Boos, zapadła decyzja, że centrum historyczno-kulturalne „Zamek Królewski” będzie odbudowane. Co więcej, prezydent od razu zalecił ministrowi Grefowi znalezienie środków (około 50 milionów dolarów) na część historyczną odbudowy. Odbudowane będą piwnice zamku, resztę planuje się zrekonstruować „sylwetkowo” – z wykorzystaniem nowoczesnych technologii i materiałów. Aleksandr Baszyn, główny architekt Kaliningradu, powiedział: „Będzie symbioza architektury historycznej i współczesnej. To będzie już nie to żeby zamek królewski, lecz ośrodek prezentacyjny Kaliningradu”, wyposażony w dużą salę do przeprowadzania spotkań międzynarodowych.

www.kaliningrad.ru z 12 IX; www.kaliningrad.rfn.ru z 12 IX; www.knia.ru z 12 IX; www.regnum.ru z 12 IX; KP, nr 170 z 12 IX, nr 172 z 14 IX; KP w K, nr 135 z 13 IX; G-n, nr 93/94 z 14–20 IX; RG, nr 204 z 14 IX 2006.

„German Gref poszedł do szkoły”... i podarował gimnazjalistom kaliningradzkim tablicę interaktywną

Minister rozwoju gospodarczego i handlu FR podarował uczniom Gimnazjum Nr 22 w Kaliningradzie tablicę interaktywną, z dostępem do internetu w czasie lekcji. Możliwości nowej tablicy zademonstrowano na zaimprovizowanej lekcji-prezentacji, a w ławkach szkolnych z zadowoleniem usiedli minister Gref i gubernator Boos. Boos odpowiadał na pytania szybciej i dokładniej niż Gref. „Czas do szkoły średniej” – ponarzekał minister i dodał do podarku jeszcze i bezprzewodową klasę komputerową. Natalii Scherri, ministrowi oświaty obwodu, prezenty bardzo spodobały się: „ta tablica pozwoli na zaoszczędzenie czasu i wykorzystanie nowoczesnych technologii informatycznych”. Dziennikarze dowiedzieli się, że tablica interaktywna kosztuje około 200 tysięcy rubli, zaś kompleksowe wyposażenie szkoły w tablice interaktywne, klasy komputerowe i laboratoria wirtualne kosztować może każda szkoła minimum półtora miliona rubli.

www.kaliningrad.kp.ru z 12 IX; KP, nr 170 z 12 IX 2006.

„100 tysięcy rubli zapłaci merostwo Kaliningradu za „Anioła Zwycięstwa”

Właśnie tyle otrzyma zwycięzca konkursu na opracowanie koncepcji rzeźby zwieńczającej Kolumnę Zwycięstwa na Placu Zwycięstwa. Za drugie miejsce wyznaczono premię w wysokości 60 tys. rubli, za trzecie – 40 tysięcy. Rada do Spraw Kultury przy Gubernatorze Obwodu zaproponowała umieścić na kolumnie rzeźbę „Anioła Zwycięstwa”, która ma odzwierciedlać triumf Zwycięstwa narodu radzieckiego w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej lat 1941–1945. Komisja, której przewodniczy główny architekt miasta A. Baszyn, jako zasadnicze kryteria konkursu wyznaczyła jakość i doskonałość wykonania rzeźby i baryeliefów, zgodność projektu z tematem konkursu, wyrazistość i przesłanie ideowe. Zgłoszenia przyjmowano w dniach od 1 do 10 października, wyniki konkursu ogłoszone zostaną do 25 grudnia br.

Aktualnie, oficjalnie odsłoniętą w dniu 1 lipca br. kolumnę zwieńcza element zastępczy, niezbyt udany, co jest krytykowane przez mieszkańców miasta.

www.kaliningrad.ru z 25 IX 2006.

Ośrodek Rozwoju Języka Rosyjskiego w parku „Junost” – z inicjatywy Ludmiły Putin

W ostatnim tygodniu września z wizytą prywatną przybyła do Kaliningradu Ludmiła Putin, urodzona w tym mieście, małżonka prezydenta Rosji. 25 września kilka godzin spędziła w parku „Junost”, który jest odbudowywany za pieniądze sponsorów zebrane przy jej pomocy. Szczególnie interesowała się budową Ośrodka Rozwoju Języka Rosyjskiego, którego zarys widoczny już jest na otoczonej rowem wyspie. Budowę prowadzi firma „Kaliningradspecstroj”. Oczekuje się, że za rok–półtora ośrodek ożyje: tu pojawią się klasy lingwistyczne, a także pracownie rzemiosł ludowych. Idea budowy ośrodka należy do Ludmiły

Putin. Ten dwukondygnacyjny budynek utrzymany ma być w duchu empire rosyjskiego w szaro-białym lub piaskowym kolorze z masą architektonicznych detali i dachem z dachówki ceramicznej

G-n, 99/100 z 28 IX–4 X 2006.

„Po doświadczenia do Skandynawii”

Dobiega końca realizacja projektu utworzenia w Kaliningradzie pierwszej wyższej szkoły ludowej [ros. WNSz]. Projekt realizuje Urząd Oświaty Merostwa Kaliningradu przy pomocy partnerów z prowincji szwedzkiej Blekinge. Określono placówkę oświatową, na bazie której powstanie WNSz. Jest to Ośrodek Doskonalenia Zawodowego w rejonie moskiewskim Kaliningradu. W celu dopracowania ostatnich szczegółów, grupa urzędników Urzędu Oświaty Merostwa i dyrektor wspomnianego ośrodka wraz z nauczycielami ponownie odwiedzili Szwecję i Danię, gdzie były zorganizowane pierwsze podobne szkoły.

Szczegółowy reportaż z ich pobytu w Karlskronie, Malmö i Kopenhadze opublikował tygodnik „Grażdanin”.

G-n, nr 99/100 z 28 IX–4 X 2006.

Gospodarka obwodu

Otwarto centrum „Akropol”, rozpoczęto budowę mostu estakadowego przez Pregole

21 sierpnia uroczystie otwarto nowy ośrodek handlowo-administracyjny „Akropol” na początku ulicy Gorkiego w Kaliningradzie. Tym samym pojawił się pojemny parking w centralnej części miasta. Na piętrach parkingu jednocześnie zmieści się około 740 samochodów. Ta ilość dwukrotnie przewyższa potrzeby samego ośrodka „Akropol”. Nowoczesny wielofunkcyjny pięciokondygnacyjny obiekt o łącznej powierzchni 43 tys. m² został zbudowany w ciągu dwóch lat, z tego pod różnego rodzaju butiki, restauracje i kawiarnie przeznaczony się 9 tys. m². W części konsolowej obiektu rozlokują się przyszłe biura różnych organizacji.

W ostatnim dniu sierpnia wbito pierwszą palę w podstawę przyszłego mostu estakadowego przez Pregole. Główny wykonawca budowy – Przedsiębiorstwo Budownictwa Kapitałnego „MOST” – na zbudowanie wielkiego skomplikowanego obiektu otrzymał 36 miesięcy. Pierwsze 80 milionów rubli przyznało miasto (na opracowanie dokumentacji projektowej), 200 mln przewidziano w budżecie federalnym i jeszcze 100–200 mln w tym roku mer Sawienko ma nadzieję uzyskać od Ministerstwa Rozwoju Gospodarczego i Handlu FR. Najbardziej intensywną budowę mostu, zamrożonego ponad dziesięć lat temu z powodu braku środków finansowych, zaplanowano na lata 2007–2008, gdy, według słów mera, będą wydatkowane miliardy rubli. Łączna długość całego obiektu wynosi 1800

metrów (część estakadowa i rozwiązanie nad aleją Moskiewską), ruch będzie odbywać się na sześciu pasach, plus cztery pasy bezpieczeństwa i dwa chodniki.

G-n, nr 85/86 z 24–30 VIII, nr 89/90 z 31 VIII–6 IX 2006.

„Kalininradzka „brama morska” nie jest taka, jak u wszystkich”

Portal internetowy „Kalininrad-online.ru” opublikował wywiad z dyrektorem generalnym Kalininradzkiego Morskiego Portu Handlowego, prezesem SA „Kalininradzka Kompania Sztauerska” Władimirem Kaliniczenko. W wywiadzie tym szef największego w obwodzie portu opowiada o tym, dlaczego kierowany przez niego port nie może specjalizować się w przeładunku jednego wybranego rodzaju ładunków i zmuszony jest pozostać portem uniwersalnym. „Gdyby Port Kalininradzki, jako grupa spółek sztauerskich, przestał być uniwersalny, to, na przykład, kruszywo dla przedsiębiorstw drogowo-budowlanych obwodu trzeba byłoby przywozić samochodami z Polski. I, niestety, coś takiego może się zdarzyć, jeżeli nasz port zmuszony będzie do specjalizacji w poszczególnych ładunkach. Kalininradzki port jako grupa kompanii sztauerskich – to przypadek, który nie jest charakterystyczny dla całego świata. Tu nie można robić tego, co jest korzystne dla wszystkich” – powiedział Kaliniczenko. Z jego wypowiedzi wynika, że ten uniwersalny charakter portu powoduje, że niektóre możliwości przeładunkowe portu są wykorzystane w 100%, a inne – w 10%, co z kolei odbija się na spadku przeładunku w całości, co dało się zauważyć w ostatnich kilku latach. W 2004 roku port obsłużył 4,8 mln ton ładunków, w 2005 – już 4,2 mln ton, w 2006 – mniej niż 4 mln ton. Kierownictwo portu podejmuje działania zmierzające do utrzymania średniego obciążenia mocy przeładunkowej na poziomie 50–60%. Na obciążenie portu znaczący wpływ wywiera także polityka taryfowa Rosji i Litwy. By utrzymać się na rynku, kierownictwo portu realizuje program inwestycyjny (w granicach 10–12 mln euro rocznie), a także rozszerza własne możliwości dostarczania ładunków z portu do odbiorców w Kalininradzie. W tym celu zakupiono 25 pojazdów do przewozu kontenerów o długości 40 stóp, a w okresie najbliższych dwóch lat zamierza się zakupić jeszcze 60–70 samochodów.

www.kalininrad-online.ru z 2 IX 2006.

„Łagodna likwidacja” „papierownych” firm

Ponad 500 kalininradzkich firm zlikwidowano w tym roku w trybie administracyjnym, wykreślając je z jednolitego rejestru państwowego osób prawnych. Wykreśleniu z niego podlega jeszcze cztery tysiące firm. „Czyszczenie” rejestru rozpoczęto jesienią ubiegłego roku. Zazwyczaj likwiduje się w trybie administracyjnym te firmy, które w okresie 12 miesięcy nie składały sprawozdań do inspekcji podatkowej i tyle samo czasu nie realizowały żadnych operacji na rachunkach bankowych. Służby podatkowe nie zawiadamiają zainteresowanych osób o rozpoczęciu procedury likwidacji. Kierują do czasopisma „Dziennik Rejestracji Państwowej” [ros. „Westnik gosrejestracji”] wykazy pretendentów do wybycia

z jednolitego rejestru osób prawnych i czekają trzy miesiące. Jeżeli w okresie tych trzech miesięcy kredytodawcy lub inne zainteresowane osoby nie zwrócą się do inspekcji podatkowej z oświadczeniem, to służby podatkowe skreślają daną firmę z rejestru. Decyzje o likwidacji dwóch tysięcy firm z tych czterech wytypowanych do skreślenia z rejestru już są opublikowane w prasie.

KP, nr 166 z 6 IX; RG, nr 197 z 6 IX 2006.

„Rozwój portu lotniczego, serwis i ceny biletów lotniczych nie odpowiadają ani ludziom, ani władzy”, będzie też budowana nadmorska obwodnica transportowa

Minister rozwoju infrastruktury obwodu Aleksandr Rolbinow oświadczył korespondentowi „RG”, że rozwój zespołu obiektów lotniska Chrabrowo, serwis dla pasażerów i sytuacja z cenami biletów lotniczych nie odpowiadają ani mieszkańcom obwodu, ani władzy.

Sprawą kształtowania cen biletów zajmują się teraz Prokuratura Obwodu i Regionalny Urząd Federalnej Służby Antymonopolowej, sprawdzając przewoźników powietrznych pod kątem zмовy cenowej. A Ministerstwo Rozwoju Infrastruktury już od pół roku stara się o poprawę serwisu dla pasażerów i rozszerzenie geografii lotów. W wyniku tego wkrótce pojawią się nowe trasy. Na rynek przewozów lotniczych przyjdą nowi gracze, w szczególności, firmy z Samary i Syberii. Trwa przebudowa pasa startowego portu lotniczego w Chrabrowie za pieniądze z budżetu federalnego. Zatróśkanie władz wywołuje stan zespołu budynków portu, które znajdują się w dyspozycji prywatnej regionalnej kompanii lotniczej „Kaliningradawia”. Opieszale przebiegająca przebudowa dworca lotniczego, szczególnie jego sektora zagranicznego, nie podoba się nie tylko władzom. „Dyktować spółce prywatnej terminów przebudowy nie możemy, ale formułę zmiany sytuacji znajdziemy” – obiecał minister.

Należy wyjaśnić, że gospodarzami portu lotniczego Chrabrowo są dwie firmy o tej samej nazwie „Kaliningradawia”: unitarne państwowe przedsiębiorstwo, do którego należą pasy startów i lądowań oraz obiekty kontroli lotów, oraz spółka akcyjna, która jest właścicielem dworca lotniczego i samolotów. A gdzie gospodarzy sześć, tam, jak wiadomo, są i kłopoty.

Przy okazji narzekania na przewoźników lotniczych minister Rolbinow pochwalił się sukcesami w dziedzinie remontu dróg kołowych o twardym pokryciu. W roku bieżącym odnowiono już 400 km, bijąc czterokrotnie rekord z lat poprzednich. W roku 2007 przebudowie poddanych zostanie 700 km dróg o znaczeniu obwodowym i federalnym. Jedynym problemem może być brak mocy przerobowej i wykonawców. Niebawem ogłoszony zostanie przetarg na wybór wykonawcy, któremu powierzona zostanie modernizacja tak zwanej „nadmorskiej obwodnicy transportowej”. Pierwszy odcinek o długości 26 km od Kaliningradu do Zielonogradzka poddany zostanie remontowi wiosną przyszłego roku kosztem 2,5 mld rubli za pieniądze z budżetu federalnego.

Dopiero w roku 2008 odnowiona zostanie obwodnica wokół Kaliningradu (będzie ona miała sześć pasów) i „berlinka” wiodąca do granicy z Polską.

RG, nr 197 z 6 IX 2006.

„Uruchomiono komunikację promową między wielką Rosją i Kaliningradem”

W relacjach centralnych i kaliningradzkich środków przekazu z wydarzeń kończących obchody 60-lecia obwodu najwięcej uwagi poświęcono dwóm z nich: uroczystości poświęcenia Soboru Katedralnego w Kaliningradzie i eksperymentalnemu uruchomieniu kolejowej towarowej linii promowej Ust’-Ługa–Bałtijsk. W obydwu z nich uczestniczył prezydent Rosji Władimir Putin, przyczyniając się do przydania rangi tym wydarzeniom i przyciągnięcia uwagi dziennikarzy.

Już 7 września w Ust’-Ługa (Obwód Leningradzki), w toku ceremonii odprawiania promu w pierwszy rejs, minister transportu FR Igor Lewitin powiedział, że w pierwszym etapie funkcjonowanie tej linii będzie deficytowe, i że niezbędne jest sporządzenie stabilnego rozkładu rejsów promu, co stanie się bodźcem dla właścicieli ładunków i zwiększy opłacalność linii. Ostateczne wprowadzenie do eksploatacji morskiej części linii promowej planuje się urzeczywistnić do końca 2006 roku.

Linia promowa Ust’-Ługa–Bałtijsk jest pierwszym etapem „kombinowanego wielofunkcyjnego towarowo-pasażerskiego i samochodowo-kolejowego kompleksu promowego Ust’-Ługa–Bałtijsk–porty Niemiec”. Stąd też obecność w dniu 10 września br. w Bałtijsku członka zarządu „Deutsche Bahn” Hartmutha Mehdorna. Decyzja o budowie tego kompleksu transportowego podjęta została przez rząd FR jeszcze w 2002 roku, zaś budowa kolejowych zespołów promowych w Ust’-Ługa rozpoczęła się w 2003 roku, a w Bałtijsku w 2004 roku. Zgodnie z założeniami techniczno-ekonomicznymi obrót ładunków ma wynieść 5,5 mln ton rocznie, w tym składnik kolejowy kompleksu promowego – 3,5 mln ton rocznie.

Całkowity rozwój linii promowej przewiduje oddanie do użytku składnika samochodowego, a także otwarcie w Ust’-Ługa punktu przejścia granicy do pracy promów na linii Ust’-Ługa–Bałtijsk–porty Niemiec (w etapie początkowym port Sassnitz). Uwzględniając przyciągnięcie środków inwestorów, uruchomienie składnika samochodowego linii promowej planuje się zakończyć pod koniec 2007 roku.

Linia promowa obejmuje terminal w Bałtijsku o powierzchni 10,7 ha i terminal w Ust’-Ługa o powierzchni 24,7 ha. Linie promową obsługiwać będzie prom „Bałtijsk” pod banderą rosyjską (rejestracja w Kaliningradzie). Prom przeznaczony jest do przewozu zestawów kolejowych o standardzie rosyjskim z szerokością torów 1520 mm i techniki kołowej wtaczającej się samobieźnie, a także ciągników drogowych z przyczepami niskopokładowymi o długości 20 i 40 stóp i 30-stopowych samochodów-chłodni. Prom „Bałtijsk” może przewozić rocznie do 700 tys. ton ładunków. Dla istniejącego strumienia ładunków do Kaliningradu (około 3 mln ton) potrzebnych będzie sześć promów. Dotychczasowe wydatki na budowę

przeprawy promowej wyniosły już około 4,4 mld rubli. Ministerstwo Transportu FR rozpatruje możliwość zakupu drugiego promu dla tej linii.

„Już w czasie spotkania w Soczi z prezydentem Putinem gubernator Boos oświadczył, że Obwód Kaliningradzki doskonale przeżyje bez tranzytu kolejowego przez terytorium Litwy. Wystarczy linia promowa. Boos uważa, że ładowność jednego tylko promu wystarczy, by zaspokoić wszystkie potrzeby regionu w zakresie przewozu ładunków. Według jego danych, dla potrzeb własnych obwodowi potrzeba 1,2 mln ton ładunków rocznie. A prom może dostarczyć około 1,5 mln ton [?]. Gubernator jest przekonany, że to będzie nie tylko o 20% taniej, niż przewozy koleją, ale i szybciej – ładunek nie będzie przechodzić odpraw celnych.

Przedstawiciele biznesu portowego nie zgadzają się z nim. Dyrektor generalny Kaliningradzkiego Morskiego Portu Rybnego Andriej Krajnij powiedział: «Czas – to pieniądz. Oto dłaczego prom nie jest korzystny dla biznesu. Przewozić ładunki wojskowe można, ale nie komercyjne. O ropie naftowej i produktach naftowych można zapomnieć, o węglu, koksie, metalu – też. Nie mówię już o nawozach potasowych». Rodzi się naturalne pytanie: dlaczego na wyższym szczeblu państwowym mówią o promie jako o równorzędnej zamianie tranzytu kolejowego? – dopytywał się dziennikarz tygodnika „Nowyje Kolosa Igora Rudnikowa” [zob. „Ludzi dużo – Boos jest sam, u przeprawy”]. «Wszyscy mówią to, co chce słyseć Prezydent. A jeżeli Litwa mimo wszystko pójdzie do końca... to blokada» – odpowiedział Krajnij” [zob. www.westrus.ru z 7 IX 2006].

Mówiło się to, co chciał lub myślało, że chce to usłyszeć prezydent. Kapitan promu informował, że jego statek może zabrać od 95 do 132 wagonów. Gdy zdziwiony prezydent zapytał czy aby aż 132 wagony, to obecny przy tej rozmowie minister obrony S. Iwanow radośnie zameldował, że «Cały eszelon wojskowy!».

Ale już w rozmowie z dziennikarzami minister transportu Igor Lewitin informował, że nakłady na budowę linii promowej zwrócą się dopiero po 18 latach, a po uruchomieniu połączenia z portami niemieckimi – po 11.

Dwojaką wypowiedź usłyszeli oni z ust szefa SA „Rosyjskie Koleje Żelazne” Władimira Jakunina, który powiedział: «Znaczenie tej linii jest nie tyle ekonomiczne, co geopolityczne. Chociaż projekt jest całkowicie opłacalny».

Czas pokaże kto z nich miał rację. Ale już dzisiaj wiadomo, że eksperymentalne uruchomienie tej linii promowej w obecności prezydenta, ministrów rządu federalnego, przedstawicieli władz obwodu i gościa z Niemiec wykorzystane zostało głównie do celów polityczno-propagandowych.

KP, nr 167 z 7 IX; www.regnum.ru z 7 IX; www.westrus.ru z 7 i 11 IX;

RG, nr 198 z 7 IX; www.tvc.ru z 10 IX; www.kaliningrad.kp.ru z 12 IX;

NK-Eurorubel, nr 2 z 18 IX–2 X 2006.

„Wydobyto pierwszy milion ton ropy naftowej na szelfie kaliningradzkim”

W sierpniu na szelfie Obwodu Kaliningradzkiego wydobyto pierwszy milion ton ropy. Według czasopisma „Rossija”, rosyjski biznes naftowy obiecuje zwięks-

szenie wydobycia ropy w obwodzie, na lądzie i morzu, żeby w perspektywie okazały się opłacalne budowa i funkcjonowanie rafinerii ropy naftowej w tej eksklawie rosyjskiej.

Pierwsza rosyjska platforma naftowa na Bałtyku funkcjonuje od 2004 roku (22 km od wybrzeża). Wydobywany surowiec podawany jest ropociągiem podwodnym do nabrzeżnego punktu zbiorczego. W ten projekt włożono już kapitał wartości 7,7 mld rubli: tu planuje się każdego roku wydobywać 650 tys. ton ropy naftowej, a ogólne zasoby tego złoża [Krawcowskoje] wynoszą 10,3 mln ton. Według „Rossii”, minimum 65% wydobywanego surowca będzie się kierować do miejscowego zakładu przetwórczego. Ma on stać się poważnym konkurentem położonych w pobliżu rafinerii w Możejkach i Gdańsku, pracujących prawie wyłącznie na rosyjskiej ropie.

Jurij Kadżojan, dyrektor generalny Spółki z o.o. „Kaliningradmorneft”, spółki córki „LUKOIL” SA, powiedział korespondentowi „KP”, że obecnie na złożu D-6 (Krawcowskoje) pracuje 11 szybów wiertniczych, a dwunasty jest przygotowany do uruchomienia. Rocznie spółka wydobywa w obwodzie około 1430 tysięcy ton ropy naftowej, w tym 860 tys. na szelfie. „LUKOIL” otrzymał licencję na roboty poszukiwawcze w morzu. Ilość ropy naftowej znajdującej się w złożach wokół D-6 szacowana jest na 50–250 mln ton. Także stale ujawniane są złoża na lądzie, których jest obecnie dziewiętnaście.

8 września z wizytą roboczą do obwodu przybył prezes SA „LUKOIL” Wagit Alekperow. Wspólnie z gubernatorem Gieorgijem Boosem odwiedził on platformę naftową D-6 oraz zespół produkcyjny spółki w osiedlu Romanowo i terminal naftowy w Iżewskoje, gdzie zapoznał się z przebiegiem budowy specjalnego terminalu załadunkowego. Po powrocie do Kaliningradu Wagit Alekperow, Dżewan Czelojanc (wiceprezes SA „LUKOIL”), Gieorgij Boos, Jurij Kadżojan i jego zastępca Michaił Cykiel naradzali się prawie godzinę, a następnie przeprowadzili konferencję prasową. Wagit Alekperow oświadczył, że kierowana przez niego spółka ma daleko idące plany wobec obwodu. Niebawem platforma D-6 może być „sklonowana”. «Wygraliśmy konkurs na przeprowadzenie robót geologiczno-zwiadowczych na nowych odcinkach szelfu Morza Bałtyckiego w pobliżu wybrzeża Obwodu Kaliningradzkiego. Dzisiaj trwa praca w zakresie zgromadzenia dokumentów i faza przygotowawcza do rozpoczęcia zwiadu geologicznego» – powiedział Alekperow. Według jego słów, już pod koniec tego roku spółka „LUKOIL” zamierza rozpocząć roboty na szelfie.

Jednak ani Alekperow, ani Boos nie odpowiedzieli na pytanie dziennikarzy – czy „LUKOIL” będzie budować w obwodzie rafinerię ropy naftowej. Prawdopodobnie, wszystko zależy od tego ile tej ropy jeszcze znajdują. Sugeruje się, bowiem, że rafineria może być rentowna, jeżeli jej moc przerobowa wynosi 4–5 mln ton rocznie. Do tej ilości sporo jeszcze brakuje.

www.westrus.ru z 7 IX; www.knia.ru z 8 IX; KP, nr 169 z 9 IX, nr 176 z 20 IX; NK-Eurorubel, nr 2 z 18 IX–2 X; TR, nr 37 z 22–28 IX 2006.

„Nowy szef Kaliningradzkiej Kolei Żelaznej”

Nowym naczelnikiem Kaliningradzkiej Kolei Żelaznej (filia SA „RZD”) mianowany został dyrektor Ogólnorosyjskiego Instytutu Naukowo-Badawczego Transportu Kolejowego 52-letni Iwan Biesiedin. Decyzję o jego mianowaniu prezes spółki „RZD” Władimir Jakunin podpisał 7 września, a 10 września br. przedstawił załodze. Dotychczasowy naczelnik „KZD” Wiktor Budowski obejmie stanowisko szefa tworzonej Dyrekcji Dworców Kolejowych SA „RZD”.

www.regnum.ru z 9 i 11 IX; KP, nr 169 z 9 IX 2006.

Putin zadowolony z sytuacji w Obwodzie

„Kaliningrad. 10 września. Przebywający tu w związku z obchodami 60-lecia Obwodu Kaliningradzkiego Prezydent FR Władimir Putin wyraził zadowolenie z sukcesów regionu w sferze gospodarczej, społecznej i kulturalnej. Jak przekazuje korespondent AI „Rosbałt”, o tym powiedział on w rozmowie z gubernatorem Georgijem Boosem.

Prezydent odnotował także dobrą pracę rządu regionalnego w zakresie zwiększenia budżetu skonsolidowanego, który wzrósł w tym roku półtorakrotnie, a także w zakresie zbierania podatków. On ponownie podkreślił ważność rozwoju infrastruktury obwodu i obiecał udzielić wsparcia ze strony centrum federalnego.

Gubernator podziękował Władimirowi Putinowi za stałe zainteresowanie regionem i wskazał na najbardziej ostre problemy, wymagające priorytowego rozstrzygnięcia – bezpieczeństwo energetyczne, zaopatrzenie w gaz, budowa dróg samochodowych szybkiego ruchu. Zameldował on także prezydentowi o pomyślnym przeprowadzeniu akcji „Jesteśmy Rosjanami”, w toku której do Moskwy, Sankt Petersburga i innych miast w tym roku odbyło wycieczkę ponad 10 tys. uczniów kaliningradzkich i ponad tysiąc nauczycieli. Boos poinformował o planach otwarcia młodzieżowego „Arteku” na wybrzeżu bałtyckim.

Spotkanie z gubernatorem było ostatnim punktem programu podróży Prezydenta FR do najbardziej zachodniego regionu Rosji”.

www.kaliningrad-online.ru z 10 IX; KP, nr 171 z 13 IX 2006.

„Georgij Boos nie jest zadowolony z projektu programu rozwoju społeczno-gospodarczego obwodu”

11 września na naradzie operacyjnej rządu obwodowego gubernator G. Boos zażądał dopracowania przedstawionego programu rozwoju społeczno-gospodarczego obwodu na najbliższe 10 lat. Jego zdaniem, program nie powinien być „prostym zestawem obiektów”, lecz zawierać „całkowicie zbilansowane działania wszystkich resortów, które pozwolą uzyskać rzeczywisty efekt”.

W wyniku dyskusji postanowiono przedstawić projekt programu do rzeczowej dyskusji we wszystkich ministerstwach regionalnych i w Izbie Społecznej Obwodu Kaliningradzkiego.

www.knia.ru z 11 IX 2006.

„Ze swego zboża bułek nie będzie” – kiepskie wyniki rolnictwa

13 września większa część zbóż wciąż jeszcze stała na pniu. Zebrano zaledwie 103 tysiące ton ziarna, więcej niż połowa pozostała na polu – osypało się i porosło. Zborze sprzątnięto zaledwie z 39 tysięcy hektarów (46% całego zasianego arealu). „Rolnicy są w szoku. Na pole nie sposób wjechać, wszystkie łąny stoją w wodzie. Jeżeli wyklaruje się dobra pogoda, to być może uda się jeszcze jakąś część urodzaju uratować – zebrać na cele paszowe. Ale to nie rozwiąże problemu, przed którym stoją teraz gospodarstwa: zbliża się pora spłaty kredytów. A czym? Sąsiedzi stoją do połowy puste. Zmarnowane zasiewy w większości nie były ubezpieczone. Pieniądzy na ubezpieczenie wiosną nie było, wszystkie one poszły na zasiew zbóż jarych i ponowne obsianie powierzchni po wymarzłych oziminach. Ludzie wsi mają jedno wyjście – puścić krowy pod nóż” – tak skomentowała sytuację na polach rejonu gusiewskiego naczelnik tamtejszego urzędu rolnictwa Ludmiła Borodaczewa.

Nie kryją swego zaniepokojenia także urzędnicy regionalnego ministerstwa rolnictwa. Według słów wiceministra Anatolija Gusiewa, komisja regionalna do spraw sytuacji nadzwyczajnych przygotowuje dokumenty, na podstawie których rząd obwodu będzie decydować o ogłoszeniu sytuacji nadzwyczajnej w sektorze rolniczym. Specjaliści w rejonach określają skalę strat i rozmiary środków na ich pokrycie. Wiadomo już, że zboże konsumpcyjne trzeba będzie sprowadzać z innych regionów. Ekspersi rynku zbożowego prognozują wzrost cen pieczywa.

KP, nr 163 z 1 IX, nr 174 z 16 IX, nr 176 z 20 IX; RG, nr 203 z 13 IX; K-d, nr 37 z 19–25 IX; Kaliningradskij Agrarij, nr 17 z 15 IX 2006.

„Żyjemy w obwodzie, który niczego nie produkuje” – klęska rolnictwa

Aleksiej Pietuchow, właściciel przedsiębiorstwa „Kaliningrad-Argroresurs”, w wywiadzie dla numeru pierwszego czasopisma „Eurorubel” z września br. stwierdził, że rolnictwo w obwodzie znajduje się w głębokim kryzysie. Większe przedsiębiorstwa w sektorze rolno-spożywczym można policzyć na palcach rąk. Są to: „Stiepoje”, „Awtotor”, „Zaleskoje Mołoko” i „Kaliningrad-Agroresurs”, które obejmuje powierzchnię 8500 ha i pod tym względem zajmuje 5 miejsce w obwodzie. Przedsiębiorstwa te przeżywają obecnie duże trudności i ograniczają swoją działalność, np.: „Awtotor” zamyka duże zakładu młynarskie. Przyczyną trudnej sytuacji rolnictwa i przedsiębiorstw rolno-spożywczych jest ogromny import żywności z zagranicy, spadek cen produktów rolnych, np.: cena mąki spadła między 2004 a 2005 rokiem 1,5-krotnie do 5,7 rubla za kilogram, natomiast cena paliwa wzrosła w ciągu trzech lat 2,5-krotnie, cena energii o ponad połowę, zaś nawozów dwukrotnie. Następną przyczyną trudności rolnictwa jest brak odpowiednich fachowców, brak skutecznej polityki władz w stosunku do rolnictwa oraz polityka celna, która jest sprzeczna z interesami rolnictwa. Pietuchow zauważa również, że polityka władz rosyjskich w stosunku do obwodu nakierowana jest na budowę zakładów przetwórstwa żywności, np.: sprowadzanych z zagranicy mleka i mięsa,

a nie na rozwój miejscowego rolnictwa. Na pytanie o politykę kredytową władz w stosunku do obwodu, Pietuchow odpowiedział przykładem z 1995 r., kiedy to obwód uzyskał ówczesnych 220 miliardów rubli na rozwój rolnictwa, a pieniądze te przejęła firma „Bineks”, kontrolowana przez późniejszego wicegubernatora.

Rządowy projekt rozwoju rolnictwa „Sielskoje choziajstwo” biznesmen określił jako populizm, a na końcu wywiadu porównał odszkodowania za wymarżnięcie zasiewów w obwodzie, gdzie za hektar rolnicy dostali 125 rubli, i na Litwie, gdzie dostali około 300 euro.

NK-Eurorubel, nr 1 z 5–18 IX 2006.

„Putin polecił Iwanowowi zrobić porządek z kaliningradzką infrastrukturą transportową” i uczynić z Bałtyjska port główny

„Prezydent Rosji Władimir Putin polecił wicepremierowi Siergiejowi Iwanowowi wzięcie pod swoją kontrolę przygotowanie planu reorganizacji infrastruktury portowej Kaliningradu. Takie rozporządzenie szef państwa wydał na naradzie w sprawach kompleksowego rozwoju infrastruktury transportowej Obwodu Kaliningradzkiego, która odbyła się w minioną niedzielę [10 września] w Bałtyjsku.

W toku narady minister transportu Igor Lewitin zaproponował przekierowanie całego obrotu ładunków Obwodu Kaliningradzkiego do Bałtyjska, zostawiając w centrum obwodu jedynie terminale pasażerskie i przystanie dla statków turystycznych.

Ministerstwo Transportu [FR] już dawno lansuje projekt budowy w Bałtyjsku portu głębokowodnego, realizacja którego na razie natyka się na nie rozwiązany problem przekazania szeregu terenów, niezbędnych do rozszerzenia kompleksu portowego, z dyspozycji Ministerstwa Obrony pod kontrolę resortów cywilnych. W chwili obecnej pod zarząd Ministerstwa Transportu już został przekazany trzeci basen portu, jednak nie uregulowany pozostaje problem portu Wostocznyj.

Propozycja Igora Lewitina spotkała się z niejednoznaczną reakcją uczestników narady. Wyprowadzenie strumieni ładunków z Kaliningradu wymagać będzie istotnej zmiany infrastruktury transportowej całego obwodu, w szczególności, do realizacji tej idei potrzebna będzie budowa kolei okrężnej wokół Kaliningradu. Tym niemniej, Władimir Putin polecił Siergiejowi Iwanowowi i ministrowi rozwoju gospodarczego i handlu Germanowi Grefowi przepracowanie mechanizmu zmiany przynależności gruntów” [w porcie Bałtyjsk].

KP, nr 167 z 7 IX; www.kaliningrad.ru z 10 IX; www.rosbalt.ru z 10 IX; www.knia.ru z 11 IX; K-d, nr 36 z 12–18 IX 2006.

„Putin poprosił Millera, by skierował gazociąg północny do Kaliningradu”

„Prezydent FR Władimir Putin zaproponował rozpatrzyć wariant budowy odnogi Gazociągu Północnoeuropejskiego do Kaliningradu – poinformował portal szefa państwa rosyjskiego. Słowa te zabrzmiały w toku spotkania Władimira

Putina z prezesem Zarządu SA „Gazprom” Aleksiejem Millerem w czwartek [14 września]. W chwili obecnej eksklawa rosyjska odczuwa poważny deficyt mocy energetycznej. Z chwilą uruchomienia pierwszego bloku Kaliningradzkiej TEC-2 region zaczął zaopatrywać siebie w energię elektryczną tylko w 50%. Pod koniec bieżącego roku planuje się rozpocząć roboty w zakresie budowy drugiego bloku, które potrwać do czwartego kwartału 2008 roku. Jednak do tej pory nie rozstrzygnięto sprawy dostaw do TEC dodatkowych ilości gazu. Istniejący gazociąg, przebiegający przez terytoria Białorusi i Litwy, pozwala na przepompowywanie około 1,3 mln m³ gazu rocznie. Tego wystarczy tylko do pracy pierwszego bloku elektrociepłowni”.

19 września o godzinie 4.00 czasu lokalnego przerwano na 20 godzin pracę TEC-2 w związku z przeprowadzeniem nie planowanego remontu odcinka gazociągu. Przerwa spowodowała niedobór 5,5 mln kilowatogodzin własnej energii elektrycznej w obwodzie. Brakująca ilość energii dostarczona została z jednolitego systemu energetycznego Rosji linią przesyłową przez Litwę. Od czasu uruchomienia TEC-2 dostarczyła prawie 2 miliardy kilowatogodzin energii elektrycznej, w tym od początku br. 1600 mln kilowatogodzin.

www.knia.ruz **15 IX**; www.regnum.ru z 19 IX 2006.

„Razem weselej i korzystniej” – Dni Moskwy w Kaliningradzie pod znakiem gospodarki

W dniach 14 i 15 września w Kaliningradzie świętowano Dni Moskwy. Z tej okazji Obwód Kaliningradzki odwiedziła liczna delegacja władz stolicy Rosji z jej merem Jurijem Łużkowem i wicemerem Jurijem Rosliakiem na czele. W toku wizyty podpisano nową umowę o współpracy między regionami, która, zdaniem gubernatora G. Boosa, pozwoli na rozszerzenie ram współpracy handlowo-gospodarczej, przemysłowej i kulturalnej.

Dotychczasowa umowa o współpracy podpisana była 23 maja 2001 roku. W okresie pięciu lat wymiana towarowa między Moskwą i Obwodem Kaliningradzkim wzrosła sześciokrotnie i na dzień dzisiejszy wynosi około 13 mld rubli. Obwód zajmuje 15 miejsce pod względem obrotu towarowego ze stolicą wśród regionów Rosji. Jest dostawcą wyrobów wędliniarskich, mięsa drobiu i półfabrykatów.

Umowa z 14 września 2006 roku zawiera nowe obszary współpracy. W szczególności, Moskwa rozpatrzy możliwość inwestowania kapitału w gospodarke obwodu. Przewidziano współpracę w sferze przedsiębiorczości innowacyjnej. Strony będą rozwijać wspólną działalność wystawienniczo-targową. Prócz tego, zakłada się przeprowadzenie działań nad doskonaleniem i rozszerzeniem komunikacji powietrznej między Kaliningradem i Moskwą.

Omawiano także inne problemy. Mer Łużkow opowiedział o sukcesach w budowie mieszkań dla kaliningradczyków. „W przyszłym roku dojdziemy do 120 tys m² powierzchni mieszkalnej, chciałoby się do 500 tys. – dla Kaliningradu

to będzie możliwe do przyjęcia” – oświadczył Łużkow. Mówił on także o rozwoju rolnictwa w regionie. Stolica chciałaby widzieć obwód jako jeden z dostawców mięsa wołowego na rynek moskiewski. Mer Moskwy wspominał także o atrakcyjności turystycznej obwodu, co wymaga budowy hoteli.

Obchodom Dni Moskwy i wizycie jej mera w Kaliningradzie prasa lokalna poświęciła wiele uwagi.

RG, nr 198 z 7 IX, nr 206 z 15 IX; KP, nr 170 z 12 IX, nr 171 z 13 IX, nr 172 z 14 IX, nr 173 z 15 IX; G-n, nr 93/94 z 14–20 IX; K-d, nr 36 z 12–18 IX, nr 37 z 19–25 IX; www.westrus.ru z 14 IX; SB, nr 154 z 16 IX; NK-Eurorubel, nr 2 z 18 IX–2X 2006.

„W Kaliningradzkiej SSE zarejestrowano dwóch nowych rezydentów”

Dwóch nowych rezydentów SSE w obwodzie otrzymało zaświadczenie o rejestracji. Zostali nimi Spółka z o.o. „Sowierszennaja Tiechnika” i Spółka z o.o. „Promyslenno-Stroitielnaja Kompania-2002”. Projekt inwestycyjny pierwszej z nich (220 mln rubli) zakłada budowę i eksploatację zakładu do produkcji sprzętu gospodarstwa domowego w Kaliningradzie. Kompania przemysłowo-budowlana zamierza natomiast zainwestować 250,2 mln rubli w budowę tartaku i zakładu obróbki drewna w Czerniachowsku.

Obecnie w Kaliningradzkiej SSE zarejestrowano 18 rezydentów o łącznej wielkości inwestycji kapitałowych 9767,1 mln rubli.

www.knia.ru z 19 IX 2006.

Kaliningrad – świat

„Neste będzie inwestować 15 mln euro rocznie w rozwój sieci stacji benzynowych na północnym zachodzie”

Fińska spółka akcyjna Neste zamierza inwestować w rozwój sieci stacji benzynowych w Regionie Północno-Zachodnim Rosji po 15 mln euro rocznie. Informację tej treści 7 września przekazał AI „Regnum” dyrektor generalny „Neste Sankt Petersburg” Oleg Szalimow. Obecnie na północno-zachodnim obszarze Rosji Neste posiada 37 stacji, a do końca br. będzie ich miała o trzy więcej.

www.regnum.ru z 7 IX 2006.

„Unia Europejska przeszkoli specjalistów kaliningradzkich”

52 mieszkańców obwodu zostanie przeszkolonych w zakresie znajomości programu UE „Wspieranie i rozwój kształcenia w zakresie biznesu i zarządzania w Obwodzie Kaliningradzkim”. W szkoleniu wezmą udział pracownicy instytucji państwowych i samorządowych, a także przedstawiciele organizacji pozarządowych i biznesowych. Chęć udziału zgłosiło ponad 300 osób. 78 spośród nich

wybrano zgodnie ze strategicznymi priorytetami rozwoju regionu. 26 odpadło po przeprowadzeniu losowania w obecności przedstawicieli środków przekazu. Zajęcia dla uczestników rozpoczną się we wrześniu, a zakończą się w maju przyszłego roku. Koszt szkolenia każdego uczestnika – 4500 euro.

www.westrus.ru z 8 IX 2006.

„UE pomoże Kaliningradowi na kwotę 60 mln euro”

„Programu współpracy Unii Europejskiej i Rosji – TACIS – w Obwodzie Kaliningradzkim nie krytykuje tylko leniwy, nazywając go karmnikiem dla zachodnich ekspertów. Z taką oceną kategorycznie nie zgadza się dyrektor regionalnego Biura Wsparcia Ała Iwanowa. W wywiadzie dla korespondenta „Rosbalt” poinformowała ona, że na dzień dzisiejszy eksklawie rosyjskiej nad Bałtykiem udzielona została pomoc konsultacyjna i finansowa w rozmiarze 34,5 mln euro. Teraz w stadium realizacji znajduje się jeszcze około piętnastu projektów z łącznym budżetem około 16 mln euro. I wreszcie jeszcze około 30 mln euro planuje się przeznaczyć z budżetu europejskiego na projekty najbliższych lat”.

Ała Iwanowa odpowiedziała także na pytania dotyczące korzyści płynących dla obwodu z realizacji tych projektów nie tylko w sferze konsultacji, czy przekazania doświadczeń zachodnich mieszkańcom obwodu, ale także w sferze wsparcia finansowego czy materiałowego przy realizacji konkretnych obiektów (przejścia graniczne „Bagrationowsk” – 2,4 mln euro, „Czernyszewskoję” – 8 mln euro i inne).

www.rosbalt.ru z 11 IX 2006.

„Litwa i Polska w Schengen później”

Informując o propozycji grupy roboczej UE ds. zastosowania w strefie Schengen systemu informatycznego SIS II, by odroczyć na czas nieokreślony przyjęcie nowych członków z powodu opóźnień w instalowaniu tego systemu, kaliningradzkie środki informacji masowej zwracają uwagę na to, że strona rosyjska może uzyskać dodatkowy czas do prowadzenia rokowań z UE w sprawach uproszczenia tranzytu kaliningradzkiego.

Valdas Lastauskas, konsul Republiki Litewskiej w Kaliningradzie, powiedział w rozmowie z korespondentem portalu „Zapadnaja Rossija”, że ewentualne odroczenie przyjęcia Litwy do strefy z Schengen nie odbije się ujemnie na uproszczonym tranzycie dla obywateli rosyjskich do i z Kaliningradu. Odroczy się jedynie wydawanie litewskich wiz szengenських.

www.westrus.ru z 12 IX; www.kaliningrad.kp.ru z 23 IX 2006.

Brytyjska „Kompania „Baltic Oil Terminals” ponosi straty”

„Pierwsze wyniki działalności przedsiębiorstwa brytyjskiego „Baltic Oil Terminals” [BOT], realizatora projektu budowy terminalu do przeładunku ropy naftowej w Kaliningradzie, pokazały, że kompania poniosła niewielkie straty, uwzględ-

niając wydane na budowę terminalu 22 mln funtów szterlingów. Baltic Oil Terminals w pierwszym półroczu 2006 r. poniosła straty w wysokości 2,7 mln funtów szterlingów przy oczekiwanych dochodach i wpływach operacyjnych z tytułu pierwszych operacji przeładunkowych na początku przyszłego roku poprzez nowy terminal kaliningradzki [...] Otwarcie terminalu jest planowane na styczeń 2007 r., jego zdolność przeładunkowa powinna wynieść około 480 tys. ton ropy naftowej miesięcznie i do 5,8 mln ton rocznie [...]

Kompania Baltic Oil Terminals została założona w 2004 r. do inwestycji w naftowe projekty infrastrukturalne w FR i krajach byłego Związku Radzieckiego. Zasadnicza część akcji (58,35%) należy do kompanii Tetoil [Limited] która zajmuje się rozwojem projektu budowy nowego terminalu w Kaliningradzie”.

Tetoil Limited należy w 100% do rosyjskiej kompanii OJSC Tetoil. Tetoil Limited jest właścicielem 100 ha ziemi na półwyspie Rybaczny u wejścia do Kaliningradu, dysponuje połączeniem 3,8 km do węzła kolei kaliningradzkiej, oraz budowanym od 17 czerwca 2006 r. terminalem do przeładunku ropy.

www.surpr.ru z 12 IX; ww.balticpetroleum.com 12 IX 2006.

„W Kaliningradzie otwiera się Biuro Informacyjne Rady Ministrów Państw Nordyckich”

14 września w Muzeum Oceanu Światowego w Kaliningradzie odbyło się uroczyste otwarcie Biura Informacyjnego Rady Ministrów Państw Nordyckich z udziałem sekretarza generalnego Rady Per’a Unckel’a, ministra do spraw współpracy Heidi Grande Roys (Norwegia), członka Prezydium Rady Ministrów Państw Nordyckich Gabriela Romanus (posła Parlamentu Szwecji) i innych gości zagranicznych.

Gospodarzy w uroczystej ceremonii reprezentowali przedstawiciele rządu obwodowego, Dumy Obwodowej i MSZ Rosji.

Umowa o otwarciu Biura Informacyjnego Rady Ministrów Państw Nordyckich w Kaliningradzie zawarta została z Rosją pod koniec grudnia 2005 roku. Kierować biurem w Kaliningradzie będzie Arne Grove. W latach 2001–2005 Grove z ramienia duńskiego MSZ koordynował program pomocy dla Kaliningradu, a od 2002 jest konsulem honorowym Danii w Kaliningradzie. Punkty informacyjne Rada Nordycka prowadzi od dawna w Archangielsku, Murmańsku i Pietrozawodsku. Biuro w Kaliningradzie znalazło siedzibę w budynku „Biznes-Centr” na ulicy Czerniachowskiego 6.

Planowana jest rewizyta gubernatora Boosa w Danii w dniach 11–14 X br.

www.regnum.ru z 14 IX; www.westrus.ru z 14 IX; KP, nr 172 z 14 IX; RG, nr 206 z 15 IX; NK-Eurorubel, nr 2 z 18 IX–2 X; ww.norden.org z 12 X 2006.

„Biznesmenom japońskim opowiedzieli o Obwodzie Kaliningradzkim”

W dniu 14 września w siedzibie rządu obwodowego odbyło się spotkanie biznesmenów japońskich, wizytujących państwa europejskie, z przedstawicielami

lokalnego rządu. W składzie delegacji japońskiej, którą kierował prof. Teratani Hiromi, znajdowali się szefowie firm i kompanii z różnych branż – stoczniowych, krawieckich, budowy samochodów, przemysłu mleczarskiego, przemysłu informatycznego, budowy maszyn, turystyki, budownictwa. Władze obwodu reprezentowała Sylwia Gurowa, naczelnik Urzędu ds. Współpracy Międzynarodowej. Gościom z dalekiej Japonii zaprezentowano region, kładąc szczególny nacisk na nową ustawę o SSE. Japończyków interesowało jak rozwija się gospodarka i transport, a także porty. Pytania dotyczyły wysokości średniej płacy w regionie, stanu infrastruktury transportowej w kierunku państw unijnych, sytuacji demograficznej i wielkości siły roboczej. Japońskim gościom przedstawiono opracowanie przeznaczone dla potencjalnych inwestorów zagranicznych, przygotowane przez ministerstwo gospodarki we współpracy z miejscowym biznesem. Do spotkania w Kaliningradzie doszło w następstwie inicjatywy gubernatora Boosa, który na marcowym posiedzeniu Rosyjsko-Japońskiej Rady Mędrców przedstawił ideę zacieśnienia partnerskiej współpracy miast regionu z japońskimi miastami i prefekturami.

www.westrus.ru z 14 IX; RG, nr 206 z 15 IX;
www.gov.kaliningrad.ru z 14 IX 2006.

„Gieorgij Boos zwołał do Kaliningradu kolegów z biznesu oświetleniowo-technicznego”

VI Międzynarodowa Konferencja Techniki Świetlnej z udziałem 250 specjalistów ze 115 organizacji, przedsiębiorstw, firm i placówek naukowych z 35 miast rosyjskich oraz przedstawiciele 12 państw z całego świata odbyła się w dniach 19–21 września w Kaliningradzie pod zmiennym hasłem „Światło bez granic”. Sponsorem generalnym i jednym z organizatorów konferencji była Spółka Akcyjna „Świetoserwis”, należąca do gubernatora Gieorgija Boosa, który także wziął udział w pracy konferencji.

W ciągu trzech dni uczestnicy konferencji rozpatrzyli problemy rozwoju techniki świetlnej w Rosji, zastosowania energooszczędnych technologii i modernizacji bazy prawnej, regulującej działalność podmiotów rynku techniki świetlnej.

KP, 175 z 19 IX, nr 176 z 20 IX; www.knia.ru z 19 IX;
TR, nr 37 z 22–28 IX 2006.

„Jak się troszcą o gasterbeiterów w Kaliningradzie”

Specjaliści Urzędu Regionalnego Federalnej Służby ds. Nadzoru w Sferze Ochrony Praw Konsumentów i Dobrobytu Człowieka wspólnie z przedstawicielami służb sanitarnych przeprowadzili kontrole w przedsiębiorstwach przemysłowych i budowlanych zatrudniających pracowników z państw zagranicznych, głównie z krajów WNP. Sygnałem do takiej kontroli stało się niedawne zachorowanie około 20 osób z dwóch budów i fabryki mebli na salmonellę. W toku kontroli wyszło na jaw, że prawie w około 40% spośród 84 przedsiębiorstw przemysłowych

wych i budowlanych miasta i obwodu, zatrudniających zagraniczną siłę roboczą, ludzie pracują w złych warunkach. Najwyższe wskaźniki „szkodliwości” stwierdzono w budownictwie. W kontrolowanych przedsiębiorstwach budowlanych stwierdzono masę naruszeń prawa sanitarnego, prawa pracy i przepisów migracyjnych. Wśród najbardziej typowych – brak kontroli przebiegu pracy na stanowiskach roboczych, odzieży ochronnej, biotoalet, a także urządzonych miejsc, w których robotnicy mogliby umyć ręce, zjeść posiłek i odpocząć w czasie przerwy. Firmy budowlane, które dostarczają robotnikom gorący posiłek, można policzyć na palcach jednej ręki. Wodę przywożą w plastikowych butelkach i wlewają do pojemników metalowych, które nie są dezynfekowane. Jednak specjaliści kontroli sanitarnej do wielu kontrolowanych organizacji pretensji nie zgłaszali, co jako-by świadczy o tym, że warunki sanitarne były zachowane.

Wyniki kontroli przedstawiono na specjalnej naradzie, na której wezwano wszystkich do przestrzegania prawa i poprawy warunków pracy i traktowania robotników zagranicznych na równi z miejscowymi, „gdyż głodny i zmęczony innymi udrękami gasterbeiter przedstawia dla społeczeństwa zagrożenie nie mniejsze, niż włóczęga”.

KP, nr 166 z 6 IX, nr 174 z 16 IX; www.kaliningrad.ru z 19 IX;
RG, nr 208 z 19 IX, www.rg.ru z 19 IX 2006.

„Spotkali się po sąsiedzku”

W Zielenogradsku 14 września br. odbył się IV Międzynarodowy Workshop. Wzięli w nim udział przedstawiciele firm turystycznych z Rosji, Polski, Niemiec, Litwy i Łotwy. Największa delegacja przybyła z Polski (około 50 operatorów turystycznych). Uczestniczący w tym spotkaniu konsul generalny RP w Kaliningradzie Jarosław Czubiński powiedział w czasie konferencji prasowej, że „kaliningradzcy już dawno jeżdżą do naszego kraju, jak do siebie na dachę. Do nich przyłączają się także inni Rosjanie, goszczący na wybrzeżu. Otrzymać wizę jest łatwo. Teraz około 40% całego strumienia turystycznego do Polski powstaje w naszym obwodzie. Niestety, są jeszcze problemy przy przekraczaniu granicy, próbujemy je rozwiązać. Wszyscy rozumieją, że turyści, udający się na jeden-dwa dni, nie powinni tracić cennego czasu przeznaczonego na wypoczynek”.

KP, nr 176 z 20 IX 2006.

„Kolegium Izby Obrachunkowej FR rozpatrzyło wyniki kontroli wykorzystania kredytów EBOR”

W okresie od czerwca do sierpnia br. audytorzy Izby Obrachunkowej FR przeprowadzili kontrolę efektywności i celowego wykorzystania pożyczek Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju (EBOR) i Północnego Banku Inwestycyjnego „Nordic” przez Ministerstwo Finansów Rosji, rząd Obwodu Kaliningradzkiego, Muncypalne Przedsiębiorstwo Unitarne Gospodarki Komunalnej Kaliningradu „Wodokanal” i podobne przedsiębiorstwo „Kaliningradtiepłosiec”

na realizację projektu „Przebudowa systemu zaopatrzenia w wodę i ochronę środowiska naturalnego miasta Kaliningrad”.

26 września Kolegium Izby Obrachunkowej FR pod przewodnictwem Siergieja Stiepaszyna zapoznało się z wnioskami z tej kontroli. W materiałach, przedłożonych Kolegium, mówi się, że w ramach Konwencji Helsińskiej o ochronie środowiska Bałtyku od zanieczyszczeń podjęto decyzję o opracowaniu projektu przebudowy systemu zaopatrzenia Kaliningradu w wodę. Założenia techniczno-ekonomiczne projektu przygotowano w 1999 roku, terminem zakończenia wszystkich robót określono rok 2003. Łączny koszt finansowania projektu wyniósł 56,8 mln dolarów. W toku kontroli ustalono, że wykorzystanie zaciągniętych pożyczek realizowane było niezadowalająco. Ze środków pożyczki EBOR wykorzystano tylko 17% kwoty ogólnej, a środki „Nordic” w ogóle nie były wykorzystywane.

Wykonanie Programu Państwowych Pożyczek Zagranicznych FR w latach 2002–2005 w części dotyczącej realizacji Projektu zostało zerwane.

Ministerstwo Finansów Rosji, Administracja Obwodu i Merostwo Kaliningradu nie zapewniły należytej kontroli nad efektywnym i terminowym wykorzystaniem pożyczonych środków. Wydatki budżetu federalnego w zakresie obsługi i spłaty pożyczonych środków EBOR i „Nordic”, wg stanu na 1 maja br., wyniosły 1,425 mln dolarów. Z ogólnej wielkości wypłat, zrealizowanych przez Ministerstwo Finansów, płatności w zakresie opłaty komisowych za rezerwowanie środków na rachunku na korzyść „Nordik” wyniosły ponad 200 tys. dolarów, co świadczy o krańcowo nieefektywnym wykorzystaniu pożyczonych środków.

Kolegium podjęło decyzję o skierowaniu przedłożenia do Rządu Rosji i Administracji Obwodu Kaliningradzkiego. Sprawozdanie o wynikach kontroli kieruje się do izb Zgromadzenia Federalnego Rosji i pełnomocnego przedstawiciela Prezydenta w Północno-Zachodnim Okręgu Federalnym.

www.fcinfo.ru z 26 IX; www.kaliningradka.ru z 26 IX 2006.

Kaliningrad – Niemcy

„Z myślą o wizach niemieckich”

Deputowani Landtagu Schleswig-Holstein Manfred Ritzek (CDU) i Günter Neugebauer (SPD) odwiedzili Kaliningrad w ramach memorandum o współpracy międzyparlamentarnej. W czasie spotkania z deputowanymi Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej omawiano problemy związane z wydawaniem wiz niemieckich dla kaliningradczyków po rozszerzeniu UE i perspektywy dalszej współpracy. Na temat wiz deputowani Landtagu w ramach swej wizyty rozmawiali także z konsulem generalnym RFN w Kaliningradzie Guido Herzem.

KP, nr 164 z 2 IX 2006.

„Prom jest potrzebny także Niemcom”

Irina Szewczenko w swojej relacji w „KP” z uroczystego otwarcia kolejowej linii promowej Ust’-Ługa–Bałtijsk nawiązuje do obecności w Bałtijsku członka Zarządu Deutsche Bahn AG Hartmuta Mehdorna i stwierdza, że realizacja całego projektu przebiegała w ścisłej współpracy SA „RŽD” z kierownictwem kolei niemieckich. W przyszłości SA „RŽD” wspólnie z DB AG planują utworzyć międzynarodową kompanię operatorską zarządzającą linią promową. Po oddaniu do użytku linii promowej do stałej eksploatacji udział transportu kolejowego w obrocie ładunków punktu portowego Bałtijsk osiągnie 6,84 miliona ton rocznie (obecnie 1,5 mln ton).

KP, nr 169 z 9 IX 2006.

„Przyjaźń w linii poziomej” ale wysokiej rangi

Kolejne posiedzenie Grupy Przyjaźni Rady Federacji Zgromadzenia Federalnego FR i Bundesratu Federalnej Republiki Niemiec odbyło się 13–19 września br. w Zielenogradsku. Tematem spotkania był „Rozwój współpracy gospodarczej między regionami Federacji Rosyjskiej i landami niemieckimi na przykładzie Obwodu Kaliningradzkiego” oraz „Reformy federalne; stan aktualny wdrożenia w Niemczech i Federacji Rosyjskiej”.

Ze strony rosyjskiej kierował grupą przewodniczący Komitetu ds. Prawnych i Sądowych i wiceprzewodniczący Rady Federacji dr Stanisław Wawilow. Delegacji niemieckiej przewodniczył premier Turynii Dieter Althaus. W spotkaniu uczestniczyli także gubernator Gieorgij Boos, przewodniczący KDO Siergiej Bułycziow, minister gospodarki obwodu Feliks Łapin i Sylwija Gurowa, odpowiedzialna w rządzie obwodu za sprawy międzynarodowe. Goście interesowali się sytuacją społeczno-gospodarczą obwodu, współpracą między obwodem i regionami niemieckimi, a także rozwojem federalizmu w Rosji.

Grupa przyjaźni została utworzona w 2000 r. z inicjatywy prezydenta Bundesratu prof. dr Kurta Biedenkopfa i wiceprzewodniczącego Rady Federacji Jegora Strojewa.

RG, nr 208 z 19 IX 2006.

„Za Königsberg! Dlaczego można i należy przemianować Kaliningrad”

Na stronie internetowej tygodnika „Moskowskije Nowosti” ukazał się artykuł G. Horsta, szefa Oddziału Prawnego „Deutsche Grammofon GmbH”, w którym autor, powołując się na historię, zastanawia się, czy miasto Kanta powinno nosić nazwę Kaliningrad. W tym bardzo obszernym artykule G. Horst stara się udowodnić, że nie tylko nazwę, ale i herb Königsberga należałoby przywrócić miastu. Zaleca on, by brać przykład z mieszkańców i władz Sankt Petersburga, którzy odważyli się powrócić do tej historycznej, choć też z niemiecką brzmiącej nazwy miasta. Zdaniem Horsta, mieszkańcy Kaliningradu już od dawna odnoszą się do Kanta jak do swego ziomka. Jeżeli oni będą mogli podjąć swobodną decyzję, to

należy oczekiwać, że miasto, w którym oni żyją, wkrótce znów będzie nosić nazwę Königsberg. Autor zdaje sobie jednak sprawę z tego, że obecnie „politykę w Obwodzie Kaliningradzkim wyznaczają dwaj moskwianie, gubernator Georgij Boos i przewodniczący Dumy Obwodowej Siergiej Bułycziow. Obydwaj należą do proputinowskiej partii „Jedna Rosja”. Dążenie władz regionalnych do nadania miastu i obwodowi rosyjskiej tożsamości pochodzi z Moskwy”.

Artykuł G. Horsta, jak dotychczas, nie znalazł żadnego odzewu w kaliningradzkich SMI.

www.mn.ru z 18 IX 2006.

Administracja Prezydenta FR: „Komercyjne przesiedlenie Niemców do Kaliningradu w ramach programu państwowego – fałsz”

Rosyjsko-niemieckie przedsiębiorstwo „Rusformstroj wosroschdenie GmbH”, zajmujące się przeprowadzką Niemców rosyjskojęzycznych do Obwodu Kaliningradzkiego na pobyt stały, nie ma żadnego związku z Programem Państwowym Wspierania Dobrowolnego Przesiedlenia Rodaków do FR. O tym 23 września oświadczył korespondentowi AI „Regnum” Modest Kolerow, naczelnik Urzędu Prezydenta Rosji ds. Stosunków Międzyregionalnych i Kulturalnych z Krajami Zagranicznymi. Według Kolerowa, „wszelkiego rodzaju powoływania się na program [państwowy] przez struktury komercyjne, jakoby uczestniczące w jego realizacji – to kłamstwo”.

www.regnum.ru z 23 IX 2006.

Wizyta polityka CDU/CSU Thomasa Helma w Kaliningradzie.

W dniach 15–16 września 2006 roku w Kaliningradzie odbyło się seminarium na temat „Aktualne problemy polityczne”, w którym brał udział Thomas Helm. W rozmowie z Agencją Prasową „KNIA” stwierdził, że obwód rozwija się bardzo dobrze i ma szansę stać się europejską rosyjską enklawą, która powinna rozwijać sektor turystyczny, handel, przetwórstwo rybne, usługi. Helm stwierdził też, że region ma duże szanse na inwestycje zagraniczne, dodając, iż ogromnym atutem Kaliningradu jest niezamarzający port, ale żeby rozwijać się trzeba stworzyć niezbędną infrastrukturę: lotniska, drogi, drogi wodne. Zapytany o związki między CDU/CSU a „Związkiem Wypędzonych”, Thomas Helm zdystansował się od tej organizacji. Helm znany jest z wielu aktualnych opracowań dotyczących integracji Śląska i Prus Wschodnich.

www.knia.ru z 15 IX 2006.

Kaliningrad – Polska

„Pani Warszawa”

„Kaliningradzka Prawda” poinformowała o otwarciu w Konsulacie Generalnym RP w Kaliningradzie wystawy fotograficznej, na której przedstawiono fotografie zniszczonego w czasie II wojny światowej i obudowanego po wojnie centrum stolicy Polski. Wystawę otwarto w dniu 1 września br., w 67 rocznicę napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę.

Pierwszymi zwiedzającymi ekspozycję byli przedstawiciele Wspólnoty Kultury Polskiej w Kaliningradzie i kaliningradzcy weterani Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. „Łączą nas surowe stronicie historii – powiedział w czasie otwarcia wystawy konsul generalny Jarosław Czubiński. – Pierwszy wzięty do niewoli Polak już po ośmiu godzinach od rozpoczęcia wojny został dostarczony do obozu koncentracyjnego, położonego w dzisiejszym osiedlu Nagornoje koło Bagrationowska. Wielu weteranów, którzy przyszli do nas dzisiaj, walczyło na terytorium Polski...”

Były dowódca szwadronu kawaleryjskiego, w tamtych latach – starszy lejtnant gwardii Wieniamin Kriwoszejew, opowiedział swoją historię znajomości z Polską. Romantyczną, bez względu na czas wojny. Historię miłości do młodej Polki Reginy. I przeczytał swoje wiersze, poświęcone jej. Przyznał też, że po wojnie dwukrotnie był w Warszawie. Próbował dowiedzieć się o losach dziewczyny, ale nic z tego nie wyszło. „A sama stolica, odbudowana ponownie, wywarła silne wrażenie. Piękne miasto” – przyznał weteran. Gazeta opublikowała zdjęcie odbudowanego Starego Miasta z widokiem na Zamek Królewski oraz zdjęcie z otwarcia wystawy.

KP, nr 164, z 2 IX 2006.

„Most przyjaźni przez zalew”

„Rossyjskaja Gazieta” w dodatku regionalnym „Zapad Rossii” informuje o przedłużeniu umowy o współpracy między Bałtyskiem i Elblągiem na kolejne pięć lat. 5 września program dalszej współpracy omówili i zaakceptowali przedstawiciele władz obydwu miast. We wspólnych planach – dalszy rozwój współpracy kulturalnej, realizacja różnych projektów oświatowych, a także współpraca w dziedzinie gospodarki i ochrony zdrowia.

Wizyta oficjalnej delegacji elbląskiej z prezydentem Henrykiem Słoniną w Bałtysku odbyła się w ramach współpracy przygranicznej organów samorządu lokalnego państw ościennych. W jej skład wchodziło dwunastu radnych miasta Elbląg i dziesięciu przedstawicieli władz administracyjnych.

Umowa o współpracy między Bałtyskiem i Elblągiem podpisana została w 1993 roku. Od tego czasu tradycją stało się organizowanie każdego roku wspólnymi siłami Rosjan i Polaków konkursu twórczości dziecięcej pod hasłem „Od morza jesteśmy”, a także dziecięcych regat żaglowych. Prócz tego, elblążanie

opracowali i przekazali administracji Bałtyjska projekt odbudowy starej części tego miasta. Władze Bałtyjska poszukują obecnie prywatnych inwestorów, którzy zechcieliby przekuć ten projekt w czyn.

RG, nr 197 z 6 IX 2006.

„Współpracujemy z Elblągiem” i Euroregionem Bałtyk

Minister ds. rozwoju terytoriów i współdziałania z organami samorządu lokalnego Obwodu Kaliningradzkiego Michaił Pluchin przyjął delegację władz Elbląga z prezydentem miasta Henrykiem Słoniną na czele. W toku spotkania omawiano problemy związane ze współpracą w różnych dziedzinach, włączając te, które dotyczą Euroregionu „Bałtyk”, prezydencję w którym, zgodnie z coroczną rotacją, od wiosny br. sprawuje Michaił Pluchin.

Zdaniem Nikołaja Rodionowa z tygodnika „Kaliningradskoje Wriemia”, minister wysoko ocenił zainteresowanie, z jakim w Elblągu odnoszą się do rozwoju współpracy regionalnej. „Wasze doświadczenie pracy w polskim narodowym i międzynarodowym sekretariatach jest dla nas bardzo interesujące – powiedział Pluchin. – W Bałtyjsku, gdzie znajduje się nasz sekretariat narodowy [Euroregionu „Bałtyk”], idziemy tą drogą. Przygotowujemy projekty kształcenia pracowników samorządowych i utworzenia Ośrodka Współpracy Przygranicznej. Mamy nadzieję do końca tego roku ukończyć przygotowania i już w następnym roku przystąpić do realizacji zadań. Kontakty w ramach euroregionów są wzajemnie korzystne. Aktywizacja współdziałania, wymiana delegacji, wiedzy i doświadczeń idą na korzyść każdej ze stron” – mówił gospodarz spotkania.

Uczestnicy spotkania rozmawiali o stosowanych w Elblągu mechanizmach przyciągania inwestycji, zasadach opracowywania programów inwestycyjnych, które jednocześnie z możliwościami Euroregionu i Unii Europejskiej uwzględniają także projekty ogólnonarodowe, takie jak Warmińsko-Mazurski Park Technologiczny, i zagadnienia międzypaństwowe. Dla Elbląga i Kaliningradu jednakowo wielkie znaczenie ma wznowienie żeglugi na Zalewie Wiślanym (Kaliningradzkim) i stan mierzei, która po różnych stronach granicy choć różnie się nazywa, ale dla swojego rozwoju infrastrukturalnego, efektywnego wykorzystania gospodarczego i pomyślności ekologicznej wymaga uzgodnionych planów i koordynacji działań – pisze dziennikarz kaliningradzki.

„Kaliningradzka Prawda” poświęciła temu spotkaniu artykuł pod tytułem „Współpraca będzie i na lodzie”. Tytuł nawiązuje do osiągniętego porozumienia w sprawie zorganizowania w Elblągu turnieju rosyjskich i polskich drużyn hokejowych w „Pałacu Lodowym”. Turniej ten włączony został do planu wspólnych przedsięwzięć Euroregionu „Bałtyk” na rok przyszły.

KWr., nr 18 z 7–13 IX; KP, nr 166 z 6 IX 2006.

„Nowe zagrożenie naszego bezpieczeństwa”?!

„Władimir Akimow. Prezydenci Litwy i Polski – Valdas Adamkus i Lech Kaczyński – porozumieli się o połączeniu sąsiadujących z naszym obwodem krajów rurociągami naftowymi i gazowymi. Jak informuje agencja RBK, stanie się to jednym z pierwszych kroków na rzecz połączenia systemów energetycznych dwóch państw. Cel główny – obniżenie zależności od Rosji.

Jak uważają analitycy, do budowy rurociągów przywódców Polski i Litwy mogła skłonić lipcowa awaria na odcinku rurociągu naftowego „Przyjaźń” w Obwodzie Briańskim, w wyniku czego paliwo rosyjskie teraz jest dostarczane do „Mażeikiu nafta” tankowcami. Inwestycje w budowę rurociągów, łączących Litwę z Polską, będą kosztowały w przybliżeniu miliard dolarów. Już są tworzone plany odnośnie zbudowania w Polsce terminali do importu ropy naftowej i gazu (najprawdopodobniej, pochodzenia norweskiego), z których będą mogli korzystać także Litwini.

Projekty te mogą być zrealizowane w ciągu najbliższych pięciu lat. Właśnie taki okres, prawdopodobnie (jeżeli sąsiedzi rzeczywiście przejdą od słów do czynów), będzie przeznaczony także i na rozwiązanie problemów bezpieczeństwa energetycznego Obwodu Kaliningradzkiego”.

KP, nr 167 z 7 IX 2006.

„Zmieszaly się w jedną kupę fury, ludzie...”

Andriej Gorbunow opisał w „KP” z 28 września i na jej stronie internetowej skandaliczną sytuację, jaka wytworzyła się po obydwu stronach granicy na przejściu Bagrationowsk–Bezledy w związku z nałożeniem przez władze federalne Rosji wysokich opłat celnych na sprowadzane z zagranicy używane samochody ciężarowe i ciągniki siodłowe z naczepą. Począwszy od 13 września po stronie polskiej każdego dnia ustawiały się wielokilometrowe kolejki złożone z kilkuset pojazdów, których właściciele starali się wwieźć zakupione w ostatniej chwili samochody do Rosji przed dniem 25 września, kiedy to zarządzenie premiera Fradkowa zaczynało obowiązywać. Polskie i rosyjskie służby graniczne, oskarżając się nawzajem, nie radziły sobie z taką ilością pojazdów. Po kilku dniach po rosyjskiej stronie granicy zaczęły się tworzyć podobne kolejki, tyle że złożone z pojazdów wiozących towar do krajów Europy Zachodniej.

Autor, powołując się na opinię przewoźników rosyjskich, winą za zaistniałą sytuację obarcza wyłącznie władze swego kraju i obwodu, które nie zrobiły nic, by zapobiec sytuacji na granicy, pomimo, że o zarządzeniu premiera wiedziano od dwóch miesięcy.

www.kaliningradka.ru z 28 IX 2006.

„Calkiem materialny duch”

„W Domu Sztuki w Kaliningradzie wystąpił koryfeusz polskiego jazzu Jan Ptaszyn Wróblewski ze swoim kwartetem. W Polsce tego muzyka nazywają

„dobrym duchem jazzu”, jednak on jest całkiem materialny. Mistrz i po starczemu jest szczupły na ciele, ale rzeźkości i pewnego „jazzowego łobuzerstwa” nic a nic nie utracił.

Wśród muzyków on – niezaprzeczony autorytet, lider. Gra na saksofonie, pisze muzykę, zajmuje się aranżacją. Prócz tego, pan Wróblewski – znany publicysta, krytyk, dziennikarz radiowy. Wiele lat prowadził w Polskim Radio audycję „Trzy kwadransy jazzu”.

Na kaliningradzkiej scenie wystąpił on z pianistą Wojciechem Niedzielą, kontrabasistą Andrzejem Święsem i Marcinem Jahrem (perkusja”).

J.P. Wróblewski koncertował w Rosji w dniach 9–13 września br. i w trakcie turnee obchodził 50-lecie pracy artystycznej. W Moskwie wystąpił w studio na Małej Nikitskiej, a koncert transmitowało ogólnorosyjskie Radio „Kultura”.

KP, nr 169 z 9 IX; ww.jazz.ru z 14 IX 2006.

„Wojaż z konfiskatą” za przemyt

Oleg Zwonkow pisze w „Rosyjskiej Gazecie”, że nawet surowe kary nie powstrzymują przemytników na granicy rosyjsko-polskiej w obwodzie. Skonfiskowane papierosy łatwiej jest spalić, niż przechowywać. Autor informuje, że 530 tysięcy paczek papierosów, zatrzymanych przez celników polskich, zamieniono ostatnio w popiół. Izba Celna w Olsztynie dokonuje tej procedury regularnie, ale zapasy przemyconych także regularnie papierosów nadal są duże – około 14 mln paczek w 12 magazynach, rozrzuconych po całym województwie warmińsko-mazurskim. Miesięczne koszty utrzymania tych magazynów wynoszą 10 tys. zł., dlatego je starają się jak najszybciej opróżniać, m.in. przez spalanie przemyconego towaru. Od początku br. w ten sposób zniszczono około 3,7 mln paczek papierosów.

Dziennikarz opisał kilka przypadków nieudanego przemytu papierosów przez „zieloną granicę” w rejonie przejścia „Gusiew–Goldap” przez obywateli rosyjskich.

RG, nr 204 z 14 IX 2006.

„Kaliningrad i Gdańsk połączy napowietrzna elektroenergetyczna linia przesyłowa”

Kaliningradzcy i polscy energetycy prowadzą rozmowy o możliwości budowy napowietrznej elektroenergetycznej linii przesyłowej, która połączyłaby Obwód Kaliningradzki z Gdańskiem. W połowie września w tej sprawie w Gdańsku odbyło się spotkanie dyrektora generalnego SA „Jantarnego” Olega Gładkowa z kierownictwem polskich przedsiębiorstw „Heat Engineering Poland” i „Elektrobudowa”, które zajmują się budową obiektów energetycznych.

Rozmowa dotyczyła realizacji projektu budowy napowietrznej elektroenergetycznej linii przesyłowej 110 kW między Mamonowem i Braniewem i możliwości

poprowadzenia tej linii o napięciu 400 kW między Gdańskiem i Kaliningradem przez Elbląg. Obydwie strony są zainteresowane realizacją tego projektu – informują kaliningradzkie SMI.

www.kaliningrad-online z 15 IX; KP-P, nr 173 z 15 IX;
NE-Eurorubel, nr 2 z 18 IX–2 X 2006.

Polacy podwoją liczbę pasów na przejściu granicznym w Gronowie

„Do lata 2007 roku Polacy zamierzają zakończyć przebudowę swojej części przejścia granicznego Mamonowo–Gronowo” – informuje Wadim Smirnow w „KP” z 16 września. Wojewoda warmińsko-mazurski przekazał teren przejścia granicznego w Gronowie firmom budowlanym, które w najbliższym czasie przystąpią do prac nad jego powiększeniem. «Do końca maja przyszłego roku prace planuje się zakończyć. W efekcie tego pasów do wjazdu do Polski stanie się dwukrotnie więcej. Środki na realizację projektu otrzymano z budżetu państwa i funduszy Unii Europejskiej» – cytuje dziennikarz wypowiedź przedstawiciela Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie, który także przypomniał, że na położonym obok przejściu granicznym Grzechotki–Mamonowo-2 ze strony polskiej roboty już zostały ukończone.

KP, nr 174 z 16 IX 2006.

„Do rady wejdą Batalin i Bakalin”

Komitet (komisja) ds. Międzynarodowych Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej na posiedzeniu w dniu 19 września podjął uchwałę o delegowaniu przedstawicieli dumy do Rosyjsko-Polskiej Rady ds. Współpracy Województw Polski z Obwodem Kaliningradzkim. Wcześniej w składzie Rady nie było przedstawicieli dumy. Teraz ich będzie od razu dwóch: przewodniczący ww. komitetu Borys Batalin i przewodniczący Komitetu ds. Polityki Społecznej Władimir Bakalin.

Nie jest wykluczone, że w najbliższym czasie pojawi się kaliningradzko-polskie forum parlamentarne. Z propozycją powołania takiego forum wystąpił deputowany Salomon Ginzburg. Sprzeciwów nie było.

KP, nr 176 z 20 IX 2006.

„Polski urząd celny w Bezledach przeszedł na specjalny tryb pracy”

W celu likwidacji wielokilometrowych kolejek na granicy polsko-kaliningradzkiej celnicy podejmują działania antykryzysowe. Portal „Kaliningrad-online.ru”, powołując się na informacje uzyskane w Konsulacie Generalnym RP w Kaliningradzie, podaje, że w trzeciej dekadzie września kolejki przed przejściem w Bezledach sięgały 5 km, głównie z powodu masowego wwozu do obwodu samochodów ciężarowych.

W celu poprawy sytuacji, polskie służby graniczne i celne przeszły na specjalny tryb pracy, co powinno przyczynić się do skrócenia postoju transportu ciężarowego przed granicą.

Jednocześnie wojewoda warmińsko-mazurski wydał polecenie podjęcia działań antykryzysowych na rzecz wzmocnienia nadzoru nad bezpieczeństwem obywateli i środków transportowych, stojących przed punktem przejścia w Bezledach.

Prócz tego, władze polskie w celu zapewnienia warunków socjalnych i sanitarnych podjęły decyzję o ustawieniu dodatkowych toalet biologicznych na całej długości kolejki i bezpłatnym dostarczaniu przewoźnikom wody do picia.

„Kaliningradka.ru” z 28 września poinformowała, że na przejściu w Mamonowie doszło do bajki między Polakami i Rosjanami, stojącymi godzinami w długiej kolejce. Interweniowała milicja, która zatrzymała czterech obywateli polskich, będących inicjatorami całego incydentu. Dwóch z nich ukarano karą administracyjną za pobyt w miejscu publicznym w stanie nietrzeźwym, dwóm pozostałym grozi sprawa karna za chuligaństwo. Poszkodowani Rosjanie z autobusu turystycznego, po opatrzeniu przez pogotowie sińców i zadrapań, udali się do Polski.

www.kaliningrad-online.ru z 26 IX; www.kaliningradka.ru z 28 IX 2006.

Kaliningrad – Litwa

„Gra nerwów” między Rosją i Litwą”

Pod takim tytułem Agencja Informacyjna „Regnum” opublikowała na swojej stronie internetowej z 15 września wielostronicowy przegląd prasy litewskiej, poświęcając najwięcej miejsca sprawie zatrzymania przez Departament Bezpieczeństwa Państwowego Litwy redaktora naczelnego gazety „Laisvas laikraštis” [„Swobodna Gazeta”] Aurimasa Driziusa, konfiskaty nakładu gazety, komputerów i zamknięcia jej strony internetowej w związku z zarzutem ujawnienia tajemnicy państwowej.

W interesującej polskiego czytelnika sprawie przerwania dostaw rosyjskiej ropy naftowej ropociągiem „Przyjaźń” do rafinerii w Możejkach w przeglądzie znalazły się informacje zaczerpnięte z trzech artykułów litewskich SMI. Przedstawiamy je w kolejności podanej przez „Regnum”.

– *Nowy ruch Litwy: Litwa znalazła alternatywę dla rosyjskiej ropy naftowej*

„Litwa uczyniła kolejny krok w nieoficjalnej „grze nerwów” między Litwą i Rosją. Jak odnotowują obserwatorzy litewscy, w odpowiedzi na „decyzję polityczną” Rosji o ukaraniu Litwy blokadą naftową za sprzedaż rafinerii w Możejkach polskiemu PKN Orlen, a nie firmie rosyjskiej, zsyłając się na „jakoby wynikający z konieczności remont ropociągu”, Litwa nieoficjalnie pogroziła remontem kolejowym, w związku z czym mógłby być wstrzymany tranzyt do Obwodu Kaliningradzkiego. W rewanżu Rosja, zdaniem analityków litewskich, postanowiła otworzyć „tranzyt morski z omińnięciem Litwy”, co i zostało uczynione z udziałem

samego Władimira Putina. Z kolei Litwa postanowiła zademonstrować, że może w ogóle zignorować rosyjską ropę naftową, zaś Rosja może utracić ważny rynek w postaci Litwy, jako „bramy na Zachód”. Chociaż ropociągami ropa naftowa nie dociera już wiele miesięcy, do tej pory Litwa dostarczała tankowcami wciąż tę samą rosyjską ropę naftową. Jednak 10 września wieczorem Rosji przekazany został ważny sygnał: w tym czasie zakończono załadunek 70 tys. ton ropy naftowej z Wenezueli dla litewskiego terminalu naftowego w Butyndze. (*JT Naujienos*). Rosja, tym samym, zdaniem ekspertów miejscowych, pozbawia się atutów. Jak na złość, w ostatnim czasie rozpoczął się spadek cen ropy naftowej, podaż coraz bardziej przewyższa popyt i Litwa ma duży wybór, pozwalający jej na ignorowanie rosyjskiej ropy naftowej. Przy tym dojście do władzy w Litwie „zrównoważonych” polityków, umiających, w odróżnieniu od swoich poprzedników, być dyplomatami, doprowadziło do nowej taktyki kierownictwa litewskiego: od czasu do czasu, dostrajając się do kierownictwa rosyjskiego w tym, że żadnego tła politycznego w remoncie ropociągu „Przyjaźń” nie ma i że Litwa i Rosja omalże są przyjaciółmi, jednocześnie, za kadrem, dając do zrozumienia, że Litwa będzie znajdować na każdy krok Rosji „adekwatny” ruch, kontynuując, na wzór Rosji, negowanie „podłoża politycznego”.

Mowa jest, przede wszystkim, o takich nowych, posiadających wysoką kulturę dyplomatyczną, liderach litewskich, jak premier Gediminas Kirkilas i szef MSZ Pietras Vaitekunas. Od momentu dojścia do władzy po zreformowaniu rządu mniejszości oni ani razu nie wystąpili z ostrymi nieprzychylnymi oświadczeniami pod adresem Rosji, na co, na przykład, pozwalali sobie poprzedni szef MSZ Litwy Antanas Valionis i przewodniczący parlamentu Arturas Paulauskas. Tym niemniej, udzielając wywiadu rozgłośni radiowej „Žinių radijas”, premier Kirkilas 14 września oświadczył, w związku z bezprecedensowym przypadkiem rozpoczęcia dostaw „nierosyjskiej” ropy naftowej do Litwy, że kompanie rosyjskie, całkiem możliwe, mogą z czasem stracić rynek”.

– Premier Litwy nie wierzy w „alternatywność” morskiego tranzytu kaliningradzkiego

„Z kolei, jak piszą litewskie SMI, Litwa próbuje zdeprecjonować znaczenie „karty” rosyjskiej w odniesieniu do „alternatywnego” kolejowego tranzytu morskiego. W związku z otwarciem tranzytu morskiego do Obwodu Kaliningradzkiego z Rosji, premier Litwy Gediminas Kirkilas powiedział: «Przypominam mające miejsce kilka lat temu rokowania w sprawie Kaliningradu, wówczas też mówiło się, że można będzie zrezygnować z tranzytu przez Litwę i uruchomiono nawet tanie połączenie lotnicze, jednak to nie w pełni zdało egzamin. I ta morska droga będzie mocą dodatkową dla tego kraju, jednak ona na pewno nie zdoła zastąpić kolei żelaznej» (*BNS*). Jednocześnie on znów podkreślił, że Litwa «bierze na siebie odpowiedzialność» za tranzyt kaliningradzki, i to jest jednym z aspektów współpracy między Litwą i Obwodem Kaliningradzkim”.

– „Jeżeli trzeba będzie, rząd podejmie decyzje polityczne w sprawie Mażeikiu nafta”

„Tak zatytułował materiał **BNS**. 12 września premier Kirkilas odwiedził rafinerię w Możejkach, do której, jak wiadomo, wchodzi, oprócz zakładu przetwórstwa ropy naftowej, także terminal w Butyndze na brzegu Morza Bałtyckiego. Premier był zadowolony z sytuacji [opisana wizyta, naturalnie, miała miejsce jeszcze przed pożarem rafinerii]. Bez względu na przerwanie dostaw ropy naftowej ropociągami z Rosji, przedsiębiorstwo według jego słów, pracuje «pełną mocą». Decyzja polityczna o budowie terminalu, wokół której w swoim czasie było tyle dyskusji, teraz, według jego słów, całkowicie sprawdzila się. Jak pisze BNS, Kirkilas «uściślił, że nie miał na myśli żadnej konkretnej decyzji, jednak jeżeli potrzebne będą jakieś decyzje polityczne, to biorąc pod uwagę ewentualną dalszą blokadę dostaw ropy naftowej ropociągami do Możejek, one będą podjęte».

www.regnum.ru z 15 IX 2006.

Kaliningrad – Białoruś

„Białoruski urząd celny wznowił kontrolę towarów w pociągach „Kaliningrad–Moskwa”

Białoruskie organy celne wznowiły kontrole zgodności z prawem przemieszczania przez pasażerów komercyjnych partii towarów w pociągach dalekobieżnych, kursujących między Moskwą i Kaliningradem.

Przy wywozie towarów z Moskwy odprawa celna odbywa się na posterunku celnym znajdującym się na Dworcu Białoruskim. Przy wyjeździe z Kaliningradu do stolicy analogiczna usługa jest świadczona przez celników rosyjskich bezpośrednio na stacji kolejowej Niestierow – jeżeli komercyjną partię towarów pasażer wiezie ze sobą w wagonie, i na posterunku celnym w Oddziale Bagażowym Dworca Południowego, jeżeli towar jest przewożony w wagonie bagażowym.

Faktury, czeki towarowe lub pokwitowania bagażowe powinny być opatrzone stemplem „Wywóz do FR jest dozwolony” lub „Wywóz do Obwodu Kaliningradzkiego jest dozwolony”. Bez tego towar jest konfiskowany przez celników białoruskich na granicy.

Ten obowiązek dotyczy nie tylko osób prawnych, lecz także osób fizycznych, które przemieszczają towar do celów komercyjnych. Kontrola wznowiona została w połowie sierpnia. Według danych kaliningradzkich służb celnych, na razie przypadków zatrzymania lub konfiskaty bagażu nie było.

Wcześniej kaliningradzcy wielokrotnie skarżyli się na postępowanie celników białoruskich, szczególnie tych, którzy pracują na przejściu w Oszmianach na granicy białorusko-litewskiej.

www.regnum.ru z 19 IX; RG, nr 209 z 20 IX 2006.

„Po doświadczenia do osiedli rolniczych. Przyglądać się doświadczeniom sąsiadów zamierzają parlamentarzyści obwodu”

19 września delegacja Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej udała się z wizytą do Obwodu Grodzieńskiego Republiki Białoruś. Jest to pierwsza wizyta na Białorusi w ramach współpracy międzyparlamentarnej. Gości podejmował przewodniczący Grodzieńskiej Obwodowej rady Deputowanych Arkadij Karpuć.

Celem wizyty, jak poinformowano w służbie prasowej Dumy Obwodowej, jest omówienie kierunków współpracy dwustronnej między obwodami. Delegacji Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej przewodniczył Siergiej Bułycziow. W składzie delegacji, oprócz deputowanych, znaleźli się przedstawiciele rządu obwodowego i przedsiębiorcy. W programie wizyty – spotkanie z kierownictwem Obwodu Grodzieńskiego, podpisanie dokumentu o współpracy, a także zwiedzanie przedsiębiorstw, obiektów sportowo-zdrowotnych. Szczególnie deputowani zamierzają przyjrzeć się pracy spółdzielni wiejskich, osiedli rolniczych, obiektów sfery mieszkaniowo-komunalnej.

RG, nr 209 z 20 IX 2006.

Tytuły i nazwy środków przekazu:

- AiF-K** — Argumenty i fakty” — Kaliningrad” (dodatek regionalny do ogólnorosyjskiego tygodnika „Argumenty i fakty”);
- AI** — Agencja Informacyjna, np. „Rosbaft” (skrót od „Rossijskaja Bałtika”);
- BG** — „Bałtyjskaja gaziet” (tygodnik regionalny dla biznesmenów);
- BNS** — Agencja Informacyjna „Baltic New Service”;
- DA** — „Dielowoj aljans” (dwutygodnik dla szefów przedsiębiorstw i organizacji wszystkich form własności, zawiera monitoring ustawodawstwa federalnego);
- DD** — „Dmitrija Donskogo, 1” (gazeta codzienna sponsorowana przez Administrację Obwodu gubernatora Leonida Gorbienki, już nie istnieje);
- D-k** — „Dwornik” (bezpłatny tygodnik reklamowy z domieszką polityki);
- G-n** — „Grażdanin” (tygodnik lokalny sponsorowany przez merostwo Kaliningradu);
- GTRK** — Gosudarstwiennaja tele-radio kompania „Jantar” (Państwowa Kompania Telewizyjno-Radiowa „Jantar”);
- IK** — „Izwestija Kaliningrada” (tygodnik społeczno-polityczny);
- JK** — „Jantarnyj kraj” (gazeta codzienna);
- JK-n** — Jantarnyj karawan” (tygodnik);
- K-d** — „Kaskad” (gazeta codzienna);
- KE** — „Kenigsberger Ekspres” (miesięcznik w języku niemieckim);
- K-n** — „Kaliningradskaja iskra” (gazeta bezpłatna Oddziału Obwodowego Komunistycznej Partii FR);
- KNK** — „Kaliningradskije Nowyje kolosa” (tygodnik opozycyjny);
- KP** — „Kaliningradskaja prawda” (najstarsza i wciąż najpopularniejsza gazeta codzienna w Obwodzie, ukazuje się od 1946 roku);
- KP-P** — „Kaliningradskaja prawda — Piatnica” (ukazuje się w każdy piątek jako wydanie magazynowe KP);
- KPwK** — „Komsomolskaja prawda” w Kaliningradzie” (dodatek regionalny do gazety ogólnorosyjskiej);
- KRIi** — „Kaliningradskaja reklama i informacija” (bezpłatny tygodnik, głównie reklamowy);
- K-sa** — „Kolosa” (gazeta dla zmotoryzowanych, ukazuje się w każdy piątek zamiast „Straż Bałtiki”);
- KSPS** — „Kaliningradskij Sojuz prawych sił” (gazeta Związku Sił Prawicowych w Kaliningradzie, ukazuje się nieregularnie);
- KW** — „Kaliningradskaja wieczorka” (popołudniówka, wydawana codziennie przy wsparciu redakcji tygodnika „Moskowskij komsomolec”);
- KWr** — „Kaliningradskoje wremija” (tygodnik społeczno-polityczny);
- MB** — „Majak Bałtiki” (tygodnik dla pracowników przemysłu rybnego i transportowców);
- MKwK** — „Moskowskij komsomolec” w Kaliningradzie” (dodatek regionalny do tygodnika ogólnorosyjskiego „Moskowskij komsomolec”);
- NK** — „Nowyje kolosa” (poprzednia nazwa tygodnika „Kaliningradskije Nowyje kolosa”);
- NK-Eurorubel** — „Nowyj Königsberg – Erorubel” (tygodnik);
- RG** — „Rossijskaja gaziet” (gazeta rządowa, ukazuje się 4 razy w tygodniu, publikuje akty prawne władz federalnych i regionalnych);
- RR** — „Rubież’ rodiny” (gazeta informacyjno-analityczna, także w internecie: www.rubeg.narod.ru);
- SB** — „Straż Bałtiki” (gazeta codzienna Floty Bałtyckiej FR);
- SK** — „Strana Kaliningrad” (tygodnik, także w internecie: www.strana.kaliningrad.ru);
- TR** — Tridiewiatyj region, tygodnik;
- SZ** — „Swobodnaja zona” (gazeta codzienna o tematyce społeczno-gospodarczej, już nie istnieje);
- WD** — „Wasz doktor” wKaliningradie” (miesięcznik o tematyce medycznej);
- WiK** — „Włast’ i kaliningradcy” (gazeta Oddziału Regionalnego Związku Podatników Rosji);
- VIP-K** — „VIP Kaliningrad”, tygodnik;
- ZIP** — „Zakon i poriadok” (gazeta tygodniowa organów ochrony prawa i porządku publicznego OK)
- ZZ** — „CityZona zakona” (regionalna gazeta bezpłatna o tematyce zdrowotnej i bezpieczeństwa publicznego, ukazuje się także w internecie, www.city.39.ru);

Często używane nazwy i zwroty:

AO lub **AOK** — Administracja Obwodu Kaliningradzkiego,
FB — Flota Bałtycka,
FCP — Federalny Celowy Program „Rozwój Obwodu Kaliningradzkiego w okresie do 2010 roku”,
FR — Federacja Rosyjska,
FSB — Federalna Służba Bezpieczeństwa,
FSC — Federalna Służba Celna, dawny Państwowy Komitet Cel,
SG FSB — Straż Graniczna FSB,
FWM — Flota Wojenno-Morska,
KDO lub **DO** — Kaliningradzka Duma Obwodowa,
KRO — Kaliningradzka Regionalna Organizacja, np. Partii „Jedinstwo”,
KRU — Kaliningradzki Regionalny Urząd, np. FSB,
OK — Obwód Kaliningradzki,
OUSW — Obwodowy Urząd Spraw Wewnętrznych,
PKC — Państwowy Komitet Cel,
PZOF — Północno-Zachodni Okręg Federalny,
SMI — środki masowej informacji,
SSE — Szczególna (Specjalna) Strefa Ekonomiczna w OK.,
USW — Urząd Spraw Wewnętrznych, np. w Gusiewie,
WSE — Wolna Strefa Ekonomiczna „Jantar”,
ZSP — Związek Sił Prawicowych,
ZUSWwT — Zachodni Urząd Spraw Wewnętrznych w Transporcie.

OBWÓD KALININGRADZKI. Przegląd faktów, wydarzeń, opinii

Biuletyn Towarzystwa Naukowego i Ośrodka Badań Naukowych
im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie

Wydano przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Opracowanie: Tadeusz Baryła, Waclaw Hojszyk, Edmund Wojnowski

Adres: 10-402 Olsztyn, ul. Partyzantów 87 (Dom Polski); tel. (+48-089) 527-66-18

W formie pdf dostępny na stronach: www.obn.olsztyn.pl oraz www.osw.waw.pl

Konto: (Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego, 10-402 Olsztyn, Partyzantów 87)

BPH SA O/Olsztyn 26 1060 0076 0000 40138000512

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE